



PEBEKA ROZPOCZĘŁA BARBÓRKOWE ŚWIĘTOWANIE

Podczas uroczystej Akademii Barbórkowej PeBeKa w Centrum Kultury Muza w Lubinie nagrodzono pracowników, którzy szczególnie zasłużyli się dla górnictwa oraz firmy. Akademia Barbórkowa PeBeKi jak zwykle zainaugurowała obchody górniczego święta w Zagłębiu Miedziowym. » STR. 5



ZAGŁĘBIE TRYUMFUJE

Pojedynek z Górnikiem Zabrze będzie na pewno dobrą przeprawą przed spotkaniem z wicemistrzem kraju – Wisłą Płock. Przez sześćdziesiąt minut podopieczni Jerzego Szafranca i Zygmunta Woźniczki walczyli dzielnie o każdy metr na parkiecie. » STR. 18

W JEDNYM DINOZAURY, W DRUGIM WOJSKO

Są już gotowe projekty, wkrótce będzie można ruszyć z realizacją – wiadomo jak będzie wyglądał kolejny lubiński park, który planuje zmodernizować prezydent Lubina Robert Raczyński. Strzelnica na Przylesiu stanie się parkiem militarnym z prawdziwego zdarzenia. » STR. 9

MIASTO WIELKICH SPORTOWCÓW

Natalia Czerwinka, Łukasz Kubot i Janusz Zarekiewicz otrzymali od lubińskich radnych tytuły Honorowych Obywateli Lubina. Sportowcy zostali oficjalnie uhonorowani podczas ostatniej, nadzwyczajnej sesji rady miejskiej Lubina kadencji 2010-2014. » STR. 2



ŁAMAŁ PRZEPISY NA OCZACH POLICJANTÓW

Wyprzedzał na podwójnej linii ciągłej oraz na pasach, do tego jechał za szybko. 22-letni kierowca mitsubishi nie wiedział jednak, że wszystko to robi na oczach policjantów, którzy jechali przed nim nieoznakowanym radiowozem. » STR. 7

TOTALNA REWOLUCJA W ROK

Ponad 25 milionów złotych chcą zainwestować w lubiński szpital władze spółki EMC Instytutu Medycznego. – RCZ to kluczowa część dolnośląskiego klastra naszych szpitali. Dlatego też największe inwestycje infrastrukturalne zaplanowane w 2015 roku będą miały miejsce właśnie w Lubinie – zapowiada Agnieszka Szpara, nowa prezes medycznej spółki. » STR. 12

WIELKI ZWYCIĘZCA!



» W Lubinie zaskoczenia nie było. Tak jak przewidywały sondaże, prezydent Robert Raczyński zdeklasował swoich konkurentów i po raz kolejny wygrał wybory samorządowe. Uzyskał bardzo duże, bo ponad 70 procentowe poparcie mieszkańców!

GINNA WIEJSKA LUBIN

w drugiej turze mierzą się



Irena Rogowska vs Tadeusz Kielan

RUDNA

w drugiej turze mierzą się



Władysław Bigus vs Waldemar Latos

ŚCINAWA

w drugiej turze mierzą się



Andrzej Holdenmajer vs Krystian Koszytła

Podobnie było w radzie miejskiej – drużyna Raczyńskich zajęła 22 na 23 miejsca. To bardzo ważne, bo dzięki temu kolejne cztery lata prezydent będzie mógł współpracować z radą i podejmować uchwały, które będą służyć rozwojowi miasta.

Decyzją wyborców miasto nadal będzie mogło współpracować z powiatem. Również w tamtym samorządzie radni ze Stowarzyszenia Lubin 2006 zdo-

byli najwięcej mandatów. Na 23 miejsca otrzymali ich 14 lub 15. W chwili, gdy przekazywaliśmy ten numer gazety do druku, PKW wciąż nie podała jeszcze oficjalnych wyników wyborów.

Ale w gminach powiatu lubińskiego wybory jeszcze się nie skończyły. W Rudnej, Ścinawie i gminie wiejskiej Lubin 30 listopada odbędzie się druga tura. To wielkie zaskoczenie, bo ich dotychczasowi władarze – Włady-

śław Bigus, Andrzej Holdenmajer i Irena Rogowska – wcześniej z dużym poparciem wygrywali w pierwszych turach. Co więcej, wójt Rudnej rządzi tam od 23 lat i zawsze wygrywał za pierwszym podejściem!

Dziś okazuje się, że mieszkańcy gmin oczekują zmian. Tym samym w Rudnej Władysław Bigus mierzy się z Waldemarem Latosem, w Ścinawie – Andrzej Holdenmajer z Krystianem Koszytłą,

a w gminie wiejskiej Lubin – Irena Rogowska z Tadeuszem Kielanem.

Więcej na temat wyborów, znajdziecie Państwo w tym numerze „Wiadomości Lubińskich”. Wszystkie wyniki wyborów, które podajemy w tym numerze pochodzą od gminnych komisji wyborczych. W momencie, gdy oddawaliśmy ten numer gazety do druku, PKW wciąż nie podała oficjalnych wyników głosowania.

Lubin ma nowych honorowych obywateli

Miasto sportowców

» **Natalia Czerwonka, Łukasz Kubot i Janusz Zarekiewicz otrzymali od lubińskich radnych tytuły Honorowych Obywateli Lubina. Sportowcy zostali oficjalnie uhonorowani podczas ostatniej, nadzwyczajnej sesji rady miejskiej Lubina kadencji 2010-2014.**

W uznaniu wybitnych osiągnięć sportowych i zasług dla promocji Lubina w kraju oraz na arenie międzynarodowej nadają państwu tytuły Honorowych Obywateli Miasta Lubina – ogłosił Andrzej Górzynski, przewodniczący rady miejskiej.

Jako pierwsza statuetkę odebrała Natalia Czerwonka. Pochodząca z Lubina łyżwiarka szybka i srebrna medalistka Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Soczi 2014 oraz dwukrotna medalistka mistrzostw świata w drużynie w 2012 i 2013 roku.

– Ten tytuł jest dla mnie równie ważny, jak odznaczenia od pana prezydenta. Myślę, że gdybym nie otrzymała tego tytułu honorowego obywatela, to coś by nie grało, czegoś by mi brakowało, jakieś kostki do tej całej mojej układanki – wyznała Natalia Czerwonka.

W imieniu tenisisty Łukasza Kubota, statuetkę odebrała mama –



Fot. Edyta Drzymała

Łukasz Kubot – w jego imieniu odznaczenie odebrała mama Dorota Kubot – i Janusz Zarekiewicz oraz Natalia Czerwonka, otrzymali od lubińskich radnych tytuły Honorowych Obywateli Lubina

Dorota Kubot. Lubinianini i zwycięzca tegorocznego Australian Open w deblu, walczył akurat w turnieju ATP World Tour Finals w Londynie.

– Jestem bardzo wzruszona. Takiej sytuacji się nie spodziewałam. Dziękuję wszystkim mieszkańcom, panu prezydentowi, radzie miejskiej,

jaki jej przewodniczącemu – mówiła wzruszona Dorota Kubot.

Honorowym Obywatelom Lubina został uznany również Janusz Zarekiewicz. Słynny pięściarz, który w 1988 roku podczas olimpiady w Seulu wywalczył dla Polski trzecie miejsce.

– Na pewno jest to dla mnie wyróżnienie naprawdę zaszczytne. Serdecznie dziękuję całej radzie, prezydentowi i całemu społeczeństwu naszego miasta Lubina – mówił Janusz Zarekiewicz po odebraniu statuetki.

Tytuły honorowych obywateli trójce sportowców przyznano w maju tego roku, jednak uroczystości zostały opóźnione ze względu na wypadek Natalii Czerwonki.

EDYTA DRZYMAŁA

Wkrótce uruchomią kolejne nadajniki

Miejski internet testują od ubiegłego czwartku pracownicy lubińskiego magistratu. – Hot-spoty bez zarzutów działają już w pięciu lokalizacjach na terenie Lubina. W piątek uruchomiliśmy także bezprzewodowy internet w parku Wrocławskim. Wkrótce ruszy także dwadzieścia kolejnych nadajników na terenie całego miasta – zapowiada kierownik referatu inżynierii ruchu w lubińskim urzędzie miejskim, Zdzisław Przepiórski.

Na razie nadajniki wi-fi zostały zlokalizowane przy ulicach: Kruczej 51, Sportowej 71, Sztukowskiego 11, Skłodowskiej 66 i Kościuszki 9 oraz w parku Wrocławskim.

Aby korzystać z darmowego internetu, należy znaleźć się w zasięgu sieci wi-fi o nazwie „Miasto Lubin” i zatwierdzić regulamin korzystania z miejskiego internetu.

Pomimo tego, że internet jest dopiero testowany, już cieszy się coraz większą popularnością. – Dostęp do hot-spotów jest monitorowany. Od czwartku, tylko podczas naszych testów, z miejskiego internetu skorzystało już kilkadziesiąt osób. Należy również zwrócić uwagę, że jakość połączenia może być różna i zależy od liczby jednoczesnych połączeń do sieci – podkreśla Zdzisław Przepiórski.

MARCELINA FALKIEWICZ

 **HELIOS**

UROCZYSTA PREMIERA
FILMU

IGRZYSKA ŚMIERCI
KOSOĞŁOS
CZĘŚĆ I

21 LISTOPADA
GODZ. 18:00 - 22:00

• SPOTKANIE Z SOBOWTÓREM
KATNISS EVERDEEN ORAZ EFFIE TRINKET
• KONKURSY Z NAGRODAMI

UWAGA! PRZYJDŹ W PRZEBRANIU
I ODBIERZ NIESPODZIANKĘ!

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

**ZAPRASZAMY
DO PIZZERII POMPEA**

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

**10 PIZZA
GRATIS!**

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedłowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy
imprezy
okolicznościowe:
- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Zdobyli aż 22 mandaty

Rada miejska prezydenta

■ 22 na 23 radnych miejskich to osoby z Lubin 2006, popierające Roberta Raczyńskiego. To oni przez najbliższe cztery lata będą zasiadać w lubińskiej radzie.

Lubinianie wybrali: Andrzej Górzyński, Romana Zaprutkę, Roberta Cieślowskiego, Piotra Motylińskiego, Tomasz Kulczyńskiego, Grzegorza Pytkę, Joannę Kot, Piotra Sochę, Dariusza Jankowskiego, Jana Grocholskiego, Zbigniewa Warczewskiego, Bogusławę Potocką-Zdrzałik, Marzenę Tutkę, Zbigniewa Czerwonkę, Mariana Węgrzynowskiego, Marcina Białkowskiego, Marcina Króla, Franciszka Wojtyczkę, Przemysław Tadle, Romualda Kujawę, Marię Szydłowską i Dorotę Dutkanicz.

To dobra wiadomość dla Roberta Raczyńskiego, którego lubinianie wybrali na prezydenta Lubina na kolejne cztery lata. – Nie wszyscy wiedzą, że żeby prezydent mógł zrobić jakąś inwestycję, musi mieć zgodę rady. Jeśli więc ma radnych przeciwko sobie, na pewno tej inwestycji nie zrobi – mówił prezydent Raczyński przed wyborami.

W najbliższej kaden-

cji miażdżącą większość w radzie miejskiej będą mieli popierający go rajcy.

Tylko jeden z wybranych przez mieszkańców miasta przyszłych radnych nie kandydował z KWW Robert Raczyński Lubin 2006. Jest to Stanisław Klimowicz z KWW Stanisława Klimowicza. Startował on z okręgu 15, czyli będzie reprezentował mieszkańców ulic: Bacha, Bożnańskiej, Braci Gierymskich, Chełmońskiego, Chocianowska, Chopina, Grottgera, Kochanowskiego, Kossaka, Malczewskiego, Matejki, Michałowskiego, Moniuszki, Okrzei, Przemysłowa, Stary Lubin, Sudecka, Karola Szymanowskiego, Towarowa, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego.

Do rady miejskiej nie dostał się natomiast Krzysztof Olszowski, który startował nie tylko na prezydenta Lubina, ale i na radnego. Został po-

konany przez Dariusza Jankowskiego, z którym startował w tym samym okręgu. Radną nie została też Ksenia Dowhańska, która dotąd miała duże poparcie lubińskiej mniejszości ukraińskiej. W swoim okręgu przegrała z Grzegorzem Pytką.

MARTA CZACHÓRSKA

Zostawił konkurentów daleko w tyle

Raczyński wielkim wygranym



Fot. Marta Czachórska

» Potwierdziły się nasze sondaże – Robert Raczyński zdobył 70,76 proc. głosów, tym samym wygrywając wybory na prezydenta Lubina w pierwszej turze. Raczyński odniósł też miażdżące zwycięstwo w radzie miejskiej. Przedstawiciele jego komitetu wyborczego zdobyli 22 na 23 mandaty.

Prezydent Raczyński przyznaje, że nie spodziewał się aż tak wysokiego wyniku. Jego konkurenci do fotela prezydenta zostali daleko w tyle – Krzysztof Kubów zdobył 18,08 proc. głosów, a Krzysztof Olszowski 11,16 proc.

– Dziękuję lubinianom, że oddali głosy na mnie i moich radnych. Obiecuję, że nie zawiedziemy powierzonego nam zaufania. Nie liczyłem na aż tak wysoki wynik. Ale z drugiej strony nic takiego nie narozbra-

ta. W związku z tym wynik powinien być podobny, jak podczas poprzednich wyborów. A wtedy miałem 72 procent – mówi Robert Raczyński. – To znaczy, że moi wyborcy potwierdzili mój mandat – dodaje. Robert Raczyński odniósł również zwycięstwo w wyborach do rady miejskiej. Jego przedstawiciele zajęli większość miejsc – 22 na 23. To więcej niż w poprzedniej kadencji. Prezydent odrzuca jednak zarzuty, które ewentualnie mogą się pojawić, że jego ugrupowanie ma teraz władzę absolutną w mieście.

– Nie możemy nakładać podatku, poza podatkiem od nieruchomości, w związku z czym na pewno nie mamy władzy absolutnej – mówi. – A nawet nie chcemy jej mieć.

KWW Robert Raczyński Lubin 2006 świetnie poradził sobie również w wyborach do rady powiatu. Wszystko wskazuje na to, że zdobył 14 lub 15 mandatów.

– To większy sukces niż cztery lata temu, bo wtedy było 12 mandatów. Obdarzono nas

– Nie liczyłem na aż tak wysoki wynik. Ale z drugiej strony nic takiego nie narozbraiałem przez ostatnie cztery lata. W związku z tym wynik powinien być podobny, jak podczas poprzednich wyborów. A wtedy miałem 72 procent – mówi Robert Raczyński

więc większym zaufaniem, mimo że w tej kadencji były trudne decyzje, między innymi prywatyzacja szpitala. Ludzie zobaczyli, że nie chodzi o to, żeby wziąć pieniądze do własnego garnuszka, ale żeby wydać je na drogi w powiecie i mieście – dodaje Robert Raczyński.

Na razie jeszcze nie wiadomo, jak Bezparyjni Samorządowcy, czyli ugrupowanie, które założył między innymi Robert Raczyński, poradzą sobie w wyborach do sejmiku Dolnego Śląska. Ale prezydent Lu-

bina przyznaje, że mimo to już teraz odbiera telefony od ewentualnych koalicjantów. Zastrzega jednak, że w wszelkich rozmowach wstrzymuje się do oficjalnego ogłoszenia wyników. Nieoficjalnie mówi się jednak, że Bezparyjni będą trzecią siłą w sejmiku po PiS i PO.

Teraz Robert Raczyński planuje kilkudniowy odpoczynek, po czym zabiera się do pracy. Jak mówi, chce wybudować odkryty basen, ale jego największym marzeniem jest, aby za cztery lata Lubin miał wreszcie połączenia klejowe z resztą kraju.

– Za cztery lata chciałbym pojechać do Świnoujścia koleją – dodaje.

Raczyński jest jednym z niewielu dotychczasowych prezydentów, którzy wygrali w pierwszej turze. Nie udało się to między innymi Rafałowi Dutkiewiczowi we Wrocławiu, który do tej pory zdobywał zdecydowaną większość głosów, czy Tadeuszowi Krzakowskiemu w Legnicy i Janowi Zubowskiemu w Głogowie.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

Po trzech kwartałach 2014

Wyniki miedziowego holdingu

» Konsekwentna dyscyplina kosztowa oraz stabilny poziom produkcji górniczej były odpowiedzią KGHM na pogorszenie warunków makroekonomicznych w pierwszych trzech kwartałach 2014 roku. Spółka osiągnęła w tym okresie 11 843 mln zł przychodów ze sprzedaży oraz 1 748 mln zł zysku netto. Istotnym obciążeniem wyników finansowych był podatek od wydobycia niektórych kopalin, który wyniósł 1 131 mln zł.

KGHM wyprodukował w Polsce w pierwszych trzech kwartałach 2014 roku 320 tys. ton miedzi w koncentracji. To poziom zbliżony do tego w analogicznym okresie roku ubiegłego, kiedy produkcja wyniosła 325 tys. ton. Wydobycie urobku wyniosło 23,5 mln ton, z czego niemal jedna dziesiąta (209 tys. ton) przypadła na uruchomiony w kwietniu 2014 roku obszar „Głogów Głęboki – Przemysłowy”. Jednocześnie wzrosła produkcja miedzi elektrolitycznej (o 3 proc.) i srebra metalicznego (o 8 proc.), co było efektem zwiększonego przerobu zarówno ze wsadów własnych, jak i obcych. Produkcja w całej grupie kapitałowej, obejmującej także kopalnie w USA, Kanadzie i Chile, wyniosła w trakcie

pierwszych dziewięciu miesięcy 2014 roku 603 tys. ton miedzi ekwiwalentnej.

Na wyniki finansowe KGHM w pierwszych trzech kwartałach 2014 roku wpływ miał przede wszystkim spadek notowań miedzi i srebra, a także niekorzystna zmiana kursu dolara do złotego. Notowania miedzi były niższe o 6 proc., zaś srebra – aż o 20 proc. w porównaniu do analogicznego okresu w roku ubiegłym. Kurs dolara do złotego obniżył się w tym czasie o 3 proc., przy czym oznaki spowolnienia w polskiej gospodarce, spowodowane sytuacją w strefie euro i ograniczeniami w handlu z Rosją, oraz relatywnie lepsze perspektywy gospodarki amerykańskiej przyczyniły się do umocnienia się dolara w stosunku do złotego w trzecim kwartale.

– W obliczu trudnych warunków makroekonomicznych podjęliśmy działania, które przyniosły wymierne korzyści spółce i akcjonariuszom. **W obszarze hutnictwa produkcja – zarówno miedzi elektrolitycznej, jak i srebra metalicznego – jest wyższa niż w roku poprzednim**, zaś do końca roku możliwe jest nieznaczne przekroczenie zakładanych wolumenów. To z kolei ma bezpośrednie przełożenie na sprzedaż i pozwala nam ograniczyć wpływ niższych cen metali na globalnych rynkach. W efekcie wyniki finansowe planowane na cały 2014 rok pozostają aktualne – powiedział Herbert Wirth, prezes KGHM.

Wpływ niekorzystnych warunków makroekonomicznych został częściowo zniwelowany także po-

zez utrzymanie dyscypliny kosztowej. Koszty rodzajowe za trzy kwartały 2014 roku wyniosły 9 814 mln zł i były niższe o 6 proc. w odniesieniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. Wpływ na to miał przede wszystkim niższy koszt pozyskania energii cieplnej i elektrycznej, jak również planowe ograniczenie zakresu górniczych robót przygotowawczych. Jednocześnie wzrosły koszty pracy, a także podatków – w tym z tytułu użytkowania górniczego oraz opłaty eksploatacyjnej. Nie zmieniła się także formuła naliczania podatku od wydobycia niektórych kopalin, który wyłączony jest z kosztów uzyskania przychodów. W rezultacie efektywna stawka podatkowa CIT płacona przez KGHM jest o ponad połowę wyższa niż nominalna i wynosi blisko 28 proc.

– W pierwszych trzech kwartałach 2014 roku udało się nam obniżyć koszty o 87 mln zł, nie licząc podatku od

wydobycia niektórych kopalin i wsadów obcych. Także analiza kosztu jednostkowego produkcji miedzi pokazuje, że w warunkach rynkowych z ubiegłego roku byłby on o 4 proc. niższy niż w roku 2013. Jednocześnie wzrost produkcji pozwolił nam znacząco, bo aż o 7 proc., obniżyć sprzężony koszt ze wsadów własnych. Wprawdzie było to możliwe także dzięki niższemu podatkowi od wydobycia niektórych kopalin, to jednak

Koszty rodzajowe za trzy kwartały 2014 roku wyniosły 9 814 mln zł i były niższe o 6 proc. w odniesieniu do analogicznego okresu roku poprzedniego

wpływ tego podatku na działalność KGHM – szczególnie w obszarze inwestycji – pozostaje negatywny. To szczególnie istotne ze względu na fakt, że ponad jedna

trzecia nakładów inwestycyjnych ma w KGHM charakter rozwojowy – powiedział Jarosław Romanowski, wiceprezes KGHM.

W trzecim kwartale 2014 roku uruchomiona została produkcja miedzi w należącej do KGHM kopalni Sierra Gorda w Chile. 25 października 2014 roku z portu Antofagasta wypłynął statek z ponad 5 tys. ton koncentratu miedzi wyprodukowanego w kopalni. Obecnie kontynuowane są prace projektowe nad drugim etapem inwestycyjnym, związanym z rozbudową infrastruktury zakładu przerobczego. Postęp prac górniczych nastąpił także w zlokalizowanych w Kanadzie projektach Victoria i Afton-Ajax. W polskich projektach kontynuowano m.in. głębinie szybu wentylacyjnego GG-1 oraz finalizowano prace związane z produkcją energii elektrycznej i ciepła w wysokosprawnej kogeneracji w blokach gazowo-parowych w Polkowicach i Głogowie. Otwarcie obu bloków nastąpiło 3 listopada 2014 roku. KGHM



ONE LOVE SOUND FEST 2014

ALPHA BLONDY & THE SOLAR SYSTEM (YC/FR)
 NNEKA (NIG) PATRICE (GER) MELLOW MOOD (IT)
 MESAJAH (PL) BOB ONE & BAS TAJPAN (PL)
 JUNIOR STRESS & SUN EL BAND (PL) i inni...

22.11.2014

WROCŁAW :: HALA STULECIA

SZCZEGÓŁY:
www.onelove.pl
www.facebook.com/one.love.wroclaw

Herbert Wirth odznaczony

Chilijski order dla prezesa

■ Budowa kopalni Sierra Gorda, noszącej imię Ignacego Domeyki, to istotny krok w pogłębianiu relacji między Polską i Chile. Potwierdzeniem tego jest odświeżenie tablicy upamiętniającej dorobek Ignacego Domeyki, jakie właśnie miało miejsce w Ambasadzie Chile w Warszawie. Podczas ceremonii Herbert Wirth, prezes KGHM, otrzymał z rąk ambasadora Chile jedno z najwyższych odznaczeń tego kraju – Order Bernardo O'Higginsa w stopniu Komandora.

Order Bernardo O'Higginsa przyznawany jest przez prezydenta Republiki Chile za wybitne zasługi w dziedzinie kultury, nauki, edukacji i gospodarki, a także za działalność społeczną i charytatywną. Jest to najwyższe chilijskie odznaczenie przyznawane cudzoziemcom. Order ustanowiony został w 1956 roku na cześć działacza niepodległościowego i pierwszego przywódcy Chile – Bernardo O'Higginsa.

Uchonorowany orderem Herbert Wirth podkreślił, że jego wyróżnienie jest wyrazem

i te najważniejsze – między ludzkie. Wierzę, że dobrze wykorzystamy ogromny potencjał, jaki z tych relacji wynika dla obu naszych krajów – powiedział podczas uroczystości Herbert Wirth, prezes KGHM.

Ceremonii towarzyszyło nadanie jednej z sal w Ambasadzie Chile w Warszawie imienia Ignacego Domeyki – wybitnego polskiego geologa i inżyniera górnictwa, który po powstaniu listopadowym wyemigrował do Chile. Z tej okazji w ambasadzie zawieszono pamiątkową tablicę wykonaną z miedzi wydobytej w chilijskiej kopalni Sierra Gorda. Działalność kopalni, której również patronuje Ignacy Domeyko, została oficjalnie zainaugurowana 1 października 2014 roku w obecności prezydenta Chile Michelle Bachelet.

Ambasador Chile w Polsce, Alfredo Garcia Castelblanco, pokreślił w swym wystąpieniu, że w czasie niedawnego otwarcia kopalni prezydent Bachelet we wzruszających słowach chwaliła to przedsięwzięcie.

– Chilijska inwestycja KGHM jest wielkim osiągnięciem w zakresie sprzętu i technologicznego zaangażowania, a także przykładem bezwarunkowego szacunku dla pracowników uczestniczących w tej operacji, nieustannego dialogu ze społecznościami lokalnymi i odpowiedzialnego traktowania środowiska naturalnego. Inwestycja ta stanowi fundamentalny, kopernikański wręcz krok w pogłębianiu wzajemnych więzi między naszymi krajami. Korzyści płynące z tego ogromnego przedsięwzięcia, zarówno dla Chile, jak i dla Polski, są liczne, daleko idące i bardzo pozytywne – powiedział ambasador Alfredo Garcia Castelblanco.

KGHM aktywnie działa na rzecz wzmacniania relacji między Polską a Chile, czego przykładem jest zorganizowane w lipcu 2014 roku Polsko-Chilijskie Seminarium Inwestycyjne. Spółka promuje również pamięć o dorobku Ignacego Domeyki. We wrześniu otwarta została na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych wystawa poświęcona Ignacemu Domeyce. Z kolei Fundacja Polska Miedź jest zaangażowana w inicjatywę budowy izby pamięci polskiego uczono-ego w jego domu w Santiago de Chile.

KGHM

Podsumowali rok i wyróżnili pracowników

PeBeKa rozpoczęła barbórkowe świętowanie

» Dziewiętnaście państwowych medali, dwadzieścia pięć szpad górnich, dwa honorowe stopnie generalskie, ponad sto osób wyróżnionych odznaczeniami i obchodzących jubileusz pracy – podczas uroczystej Akademii Barbórkowej PeBeKa w Centrum Kultury Muza w Lubinie nagrodzono pracowników, którzy szczególnie zasłużyli się dla górnictwa oraz firmy.

Akademia Barbórkowa PeBeKi jak zwykle inauguruje obchody górniczego święta w całym Zagłębiu Miedziowym. To również okazja, by podsumować mijający rok, przypomnieć kluczowe wydarzenia z historii przedsiębiorstwa oraz nagrodzić wyróżniających się i zasłużonych pracowników.

– Rok był górnico szczególnie i to jest najważniejsze – mówi Jacek Kulicki, prezes PeBeKi. – Na brak robót w Polskiej Miedzi nie mamy co narzekać. Polska Miedź się rozwija w Polsce i poza granicami Europy. My jesteśmy na pierwszym froncie tutaj i postaramy się zaistnieć na zewnątrz. W tym roku wszystko jest w dużej stabilizacji, aczkolwiek firma się rozwija. Przyjmujemy nowych pracowników, w ciągu półtora roku prawie 300 osób, to też pokazuje, że szukamy nowych kierunków, nowych form działalności. Idziemy w tym kierunku, w którym jest zapotrzebowanie właściciela – dodaje.

Obecnie załoga PeBeKi to ponad 1800 pracowników. Prezes Kulicki podziękował im wszystkim za trud i zaangażowanie. Natomiast tym wyróżniającym się, wręczył odznaczenia. W tym roku otrzymało je 121 osób.

Są to państwowe złote, srebrne i brązowe „Medale za Długoletnią Służbę”, odznaki „Zasłużony dla Górnictwa Rzeczypospolitej”, honorowe odznaki „Za-

służony dla KGHM Polska Miedź” oraz srebrne i brązowe odznaki „Zasłużony dla PeBeKi”.

Ponadto pięciu pracowników PeBeKi uhonorowano tytułami Dyrektorów Górniczych I, II i III stopnia, a dziewiętnaście osób zostało wyróżnionych ty-

tułami Inżynierów Górniczych I, II i III stopnia.



Tradycyjnie częścią obchodów górniczego święta była ceremonia przekazania szpad górnich.



Co roku to właśnie uroczystości PeBeKi rozpoczynają w Zagłębiu Miedziowym Barbórkę



Fot. Marta Czarłowska

Fot. Archiwum WL

UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił nadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

* 28 listopada - Lubin i Głogów * 30 listopada - Wrocław

* 29 listopada - Legnica

☎ 506 536 270, 784 609 208

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

**PRZYJDŹ NA BEZPŁATNY KURS GOTOWANIA
I ODBIERZ NAGRODĘ**

Czego sie dowiesz?

1. Jak w krótkim czasie przygotować zdrowe, smaczne, wielowitaminowe posiłki.
2. Zasad zdrowego odżywiania.
3. Jak gotować, aby posiłki dostarczały wartości odżywczych, a nie były tylko zapychaczem żołądka.

Zapisy po numerem telefonu: **501 674 761**



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

BLOCKPOL®

developer Sp. z o.o.

odwiedź naszą stronę

www.blockpol.pl

**Rusza nowa
inwestycja!
ul. Górnicza**

pytaj o szczegóły

tel. 519 184 959

Wybierz **mieszkanie**
i rezerwuj **już dziś!**

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5 siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D, tel. 71-339-80-00

Czad zaatakował na Cedyńskiej

23-letnia podtruta tlenkiem węgla kobieta trafiła 14 listopada wieczorem do lubińskiego szpitala. Tragedii udało się uniknąć dzięki szybkiej reakcji strażaków, którzy już kilka minut po zgłoszeniu pojawili się w mieszkaniu przy ul. Cedyńskiej.

Sytuacja miała miejsce o godz. 19.30. O podejrzeniu pojawienia się czadu w mieszkaniu, strażaków powiadomiła rodzina kobiety. – Natychmiast podjęliśmy działanie. Do zdarzenia wyjechały dwa zastępy strażaków – potwierdza brygadier Marek Barylak z lubińskiej PSP.

Po wejściu do mieszkania mundurowi zastali nieprzytomną młodą kobietę, której natychmiast udzielili pomocy przedmedycznej. Powiadomili także karetkę. – Niezwłocznie przebadaliśmy także mieszkanie pod kątem obecności tlenku węgla. Podejrzenia rodziny potwierdziły się, ponieważ urządzenie wykazało jego obecność – dodaje strażak.

Przyczyną pojawienia się czadu był najprawdopodobniej wadliwa instalacja gazowa.

Młoda kobieta została następnie przewieziona karetką do lubińskiego szpitala. Przebywała na oddziale wewnętrznym placówki.

Każdego roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla, potocznie zwanego czadem, w Polsce ginie kilkadziesiąt osób. Bardzo często nie ma to związku z powstaniem potężnego sezonu grzewczego i potrafi przez najbliższych kilka miesięcy. W tym czasie powinniśmy zachowywać szczególną ostrożność, odpowiednio eksploatując urządzenia grzewcze – apeluje Marek Barylak.

Tlenek węgla jest bezwonny gazem o silnych właściwościach toksycznych, w temperaturze pokojowej zupełnie nie wyczuwalny przez zmysły człowieka. Ponieważ trwa już sezon grzewczy i wiele osób ogrzewa mieszkania piecykami gazowymi, zagrożenie zatrucia tlenkiem węgla wzrasta.

– Niebezpieczeństwo związane z możliwością ulatniania się gazu z nieszczelnej instalacji wiąże się z rozpoczęciem sezonu grzewczego i potrafi przez najbliższych kilka miesięcy. W tym czasie powinniśmy zachowywać szczególną ostrożność, odpowiednio eksploatując urządzenia grzewcze – apeluje Marek Barylak.

MAF

Ukradli rowery i grilla z plebanii

Rowery i grilla ukradli z jednej z lubińskich plebanii trzech młodzi mężczyźni. Łupem cieszyli się kilka dni, jednak i tak zatrzymała ich policja. Teraz za skok na plebanie grozi im do 10 lat za kratkami.

– Dyżurny lubińskiej policji został powiadomiony o włamaniu na plebanie. Z przekazanych informacji i wstępnych ustaleń wynikało, że nieznanymi sprawcami w nocy poprzedzającej zgłoszenie włamali się do jednego z pomieszczeń, skąd ukradli rowery i grilla. Strażnicy pokrzywdzony oszacował na kwotę około pięć tysięcy złotych – informuje oficer prasowy lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Sprawą zajęli się policjanci z wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. – Na podstawie zebranych informacji oraz w wyniku pracy operacyjnej policjanci już po kilku dniach ustalili osoby, które mogły mieć związek z tym zdarzeniem. Trzech mężczyzn zostało zatrzymanych i trafiło do policyjnego aresztu – dodaje policjant.

Sprawcami okazali się lubinianie w wieku 21, 31 i 40 lat. Mężczyźni w nocy z 28 na 29 listopada włamali się do jednego z pomieszczeń plebanii na terenie Lubina, z którego ukradli dwa rowery oraz grilla. Sprawcy odjechali skradzionymi rowerami, a następnie je ukryli.

– W trakcie zatrzymania oraz przeszukania pomieszczeń zajmowanych przez jednego z włamywaczy policjanci odnaleźli i odzyskali skradzione rowery. W wyniku dalszej pracy nad tą sprawą funkcjonariusze ustalili ponadto, że 21-latek pracował na terenie parafii, którą okradł. W tym czasie kilkakrotnie z jej terenu wynosił przedmioty metalowe, które następnie sprzedawał w skupie złomu – informuje stróż prawa. Za kradzież z włamaniem cała trójka odpowie teraz przed sądem, za co może im grozić kara do 10 lat pozbawienia wolności. 21-latek usłyszał dodatkowo zarzut paserki. Taki sam zarzut przedstawiono jego 31-letniej konkubinie, która pomagała mu w ukrywaniu skradzionych przedmiotów.

MAF

Śmignął obok radiowozu

Łamał przepisy na oczach policjantów

» Wyprzedzał na podwójnej linii ciągłej oraz na pasach, do tego jechał za szybko. 22-letni kierowca mitsubishi nie wiedział jednak, że wszystko to robi na oczach policjantów, którzy jechali przed nim nieoznakowanym radiowozem.

Lubińscy policjanci patrolowali krajową trójkę z Legnicy do Lubina, gdy w miejscowości Chróstnik nagle wyprzedził ich w niedozwolonym miejscu, nie zważając na oznakowanie, samochód osobowy mitsubishi.

– 22-letni mieszkaniec województwa wielkopolskiego nie spodziewając się, że przed nim jadą policjanci. Zaczął wykonywać manewr wyprzedzania, nie zważając na podwójną linię ciągłą oraz przejście dla pieszych. Kierowca ten przekroczył również dozwoloną na tym odcinku prędkość o ponad 30 km/h – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Kierowca mitsubishi został zatrzymany i ukarany 750-złotowym mandatem i 21 punktami karnymi.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. lubińska policja

Do końca roku dostaną jeszcze dziewięć

Mają nowe tajniackie auto

■ Nowy nieoznakowany radiowóz będzie już wkrótce patrolować drogi powiatu lubińskiego. Nasi policjanci właśnie dostali kię vengę. W tym roku tutejsi stróże prawa wzbogacą się jeszcze o kolejnych dziewięć samochodów, tyle że już oznakowanych.

Nie tylko lubińscy policjanci otrzymali nowe nieoznakowane kie. W sumie do różnych komend na całym Dolnym Śląsku trafiło 18 takich samochodów. Ich wartość to prawie milion złotych.

– Samochody kupiono dzięki wykorzystaniu środków budżetowych policji oraz wsparciu środków samorządowych powiatów: wrocławskiego, zgorzeleckiego, lubińskiego, kłodzkiego, oleśnickiego, złotoryjskiego, wałbrzyskiego, bolesławieckiego oraz polkowickiego – informuje st. asp. Paweł Petrykowski, rzecznik prasowy dolnośląskiej policji.

Nieoznakowana kia to nie jest ostatni samochód, jaki w tym roku otrzymają lubińscy policjanci. Do tutejszej komendy wkrótce trafi jeszcze dziewięć innych aut.

– Będą to samochody oznakowane typu van, które zasila przede wszystkim służbę patrolową lubińskiej komendy oraz jeden samochód osobowy – mówi asp. Karolina Hawrylciów z lubińskiej policji. – Do wydziału prewencji trafi sześć takich pojazdów oraz po jednym do komisariatów w Rudnej oraz w Ścinawie. Ponadto jeden z radiowozów oznakowanych, samochód osobowy kia ceeed przeznaczony zostanie dla policjantów wydziału ruchu drogowego naszej komendy – dodaje.

Zakup nowych aut w połowie sfinansowała policja, a drugą część pokryli: Fundacja Polska Miedź (przy zakupie dwóch aut), Urząd Miejski w Lubinie (przy czterech autach) oraz Starostwo Powiatowe w Lubinie (przy czterech autach).

MARTA CZACHÓRSKA

Stróże prawa ostrzegają

Uwaga, złodzieje

■ Ostatnio coraz częściej dochodzi do włamań na Przylesiu. Dotychczas ukradziono pieniądze i biżuterię w sumie o wartości 20 tysięcy złotych. – W związku z odnotowanymi przypadkami włamań, kolejny raz apelujemy o ostrożność w zabezpieczaniu swoich domostw – przestrzega aspirant Karolina Hawrylciów.

Lubińscy policjanci przypominają, że jeśli ktoś padł ofiarą przestępstwa lub widział kradzież, powinien zapamiętać jak najwięcej szczegółów z wyglądu sprawcy i natychmiast powiadomić policję, dzwoniąc pod numer 997 lub 112.

– Pamiętajmy, że wzajemna pomoc sąsiedzka jest najlepszym zabezpieczeniem. Zagwarantuje spokój i dobre samopoczucie bez obaw, że nasz dorobek może być skradziony. Świadomość faktu, że w czasie, kiedy my pracujemy, wykonujemy swoje codzienne obowiązki poza miejscem zamieszkania, inni szukają w tym czasie łatwego zysku, pozwoli zachować uwagę na to, co dzieje się wokół i uniknąć wielu nieprzyjemnych incydentów – dodaje aspirant Hawrylciów.

O czym należy bezwzględnie pamiętać?

– Wyjeżdżając na dłuższą, trzeba poprosić sąsiada lub znajomych, aby pomogli w dopil-

nowaniu dorobku na czas wyjazdu, bowiem nie ma lepszej ochrony niż dobry, czujny sąsiad.

– Jeśli jesteś właścicielem domku jednorodzinnego ogroź posesję i rozważ kupno psa, aby strzegł mienia w czasie twojej nieobecności.

– Zainwestuj w solidne drzwi wejściowe wyposażone w atestowane zamki, a w miarę możliwości w profesjonalny system alarmowy. Jeśli mieszkasz w domku jednorodzinnym nie zapominaj o właściwym zabezpieczeniu okien, w tym piwnicznych oraz drzwi od garażu.

– Ubezpiecz mieszkanie i przedmioty wartościowe, któ-

re w nim masz, bowiem w przypadku kradzieży otrzymasz gwarancję naprawienia szkody.

– W mieszkaniu na parterze w miarę możliwości zainstaluj rolety antywłamaniowe.

– Jeśli posiadasz wartościowe przedmioty, wykonaj ich fotografie lub oznakuj je.

– Wychodząc z domu, nie zostawiaj śladów wskazujących na nieobecność domowników, takich jak: pełna skrzynka pocztowa, zasłonięte okna w ciągu dnia. Poproś sąsiada lub znajomych, aby pod twoją nieobecność wyjmowali ze skrzynki pocztowej i zbierali sprzed drzwi kierowaną do ciebie korespondencję oraz ulotki reklamowe.

MARTA CZACHÓRSKA

Tu będą grać rezerwy i kobiety

Zagłębie buduje kolejne boisko

■ **Boisko z trybuną na około 700 kibiców powstaje w pobliżu stadionu Zagłębia Lubin. – W walce o ekstraklasę i rozgrywkach pierwszoligowych nie zapominamy o naszym priorytetowym projekcie, jakim jest rozwój Akademii Piłkarskiej KGHM Zagłębia Lubin – informuje Tomasz Dębicki, prezes Zagłębia Lubin S.A.**

Od kilku tygodni trwa budowa nowego boiska piłkarskiego Zagłębia, które będzie użytkowane głównie przez najmłodszych adeptów piłki nożnej, ale także przez zawodników drużyn rezerw czy piłkarki nożne Zagłębia, które obecnie grają w ekstraklidze kobiet.

– Jestem bardzo zadowolony, bo prace idą pełną parą. Powstaje boisko z przylegającą do niego trybuną na 700 osób, gdzie będą rozgrywane mecze rezerw czy kobiet grających obecnie w ekstraklidze. Jest to już czwarte boisko, które powstaje w ramach budowy akademii. Na przyszły rok planujemy ponadto budowę kolejnych boisk o nawierzchni naturalnej – opowiada prezes klubu.

MARCELINA FALKIEWICZ

Zebrano ponad 16 tysięcy złotych

Padł rekord dla Kajtka

» **Gwiazdą tego wieczoru zdecydowanie był Kajtuś – dwulatek obdarzał wszystkich swoim promiennym i szczerym uśmiechem. A miał kogo, bo na bal, gdzie zbierano pieniądze na rehabilitację chłopca, przyszło 135 osób. Padł rekord – na jego leczenie zebrano ponad 16 tys. zł i 50 euro. Dodatkowo zadeklarowano też przełanie na konto Kajtka 2,2 tys. zł.**

Drużyna edycja balu, który firmy AMC i Pressmedial oraz mBank, zorganizowały dla 2-latka, odbyła się w hotelu Europa.

Dla gości zaśpiewał 12-letni Wojtek Olejczak

z Bogatyni, który zrobił prawdziwe show w klimacie muzyki reggae. A zatańczyli wicemistrzowie świata w tańcach towarzyskich Aleksandra Siwek i Kewin Espenszty oraz w tańcach flamenco Agnieszka Szłykiewicz z synem Ernestem.

Na balu bawiło się ponad 130 osób, a wśród

nich wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik i starosta lubiński Adam Myrda.

– Bal już za nami, ale jest się z czego cieszyć. Rodzicom Kajtka przekazaliśmy niebagatelną kwotę, która pomoże w dalszej rehabilitacji. Padł rekord – zbieraliśmy 16.320

zł gotówką i ponad 2,2 tys. zł deklaracji przelewów, które niebawem zasilą konto Kajtka. Do tego należy jeszcze doliczyć 50 euro od jednego z uczestników, który na bal przyjechał z Grecji – podsumowuje Andrzej Niemiec, prezes firmy Pressmedial.

MARIOLA SAMOTICHA



Na zdjęciu rodzice Kajtka i jego brat oraz Andrzej Niemiec z firmy Pressmedial i wiceministrowie świata w tańcach towarzyskich

Fot. TV Regionalna

Brak podatków na koniec kadencji

Brak podatku od nieruchomości dla osób fizycznych i darmowa komunikacja zostały po radnych, którzy właśnie skończyli swoją kadencję. Jak informuje Dariusz Jankowski, wiceprzewodniczący rady miejskiej, przedstawiciele mieszkańców podtrzymali decyzję ułatwiającą życie lubinian.

Uchwałę dotyczącą wysokości stawek podatku komunikacyjnego i od nieruchomości podejmowali m.in. podczas ostatniej w tej kadencji sesji miejscy radni.

– Zdecydowaliśmy, by mieszkańcy w dalszym ciągu nie płacili podatku od nieruchomości i za autobusy – informuje Dariusz Jankowski, wiceprzewodniczący rady miejskiej w Lubinie. – Wszystko dobre co udało nam się przegłosować w minionej kadencji zostaje więc na następnej – dodaje.

Przypomnijmy, że na pomysł umorzenia podatku od nieruchomości w Lubinie wpadł w 2012 roku prezydent Robert Raczyński. Zdaniem wójtka była to prymitywna i przestarzała forma, która i tak nie przynosiła miastu konkretnych dochodów. Ponad rok później Robert Raczyński wprowadził w mieście darmową komunikację miejską.

MAF

reklama

Zapraszamy do Kina „Muza” w dniach 21 - 27 listopada
Bilety: 15 i 17 zł przez cały tydzień
 Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

THE END OF EARTH WILL NOT BE THE END OF US.
 A FILM BY CHRISTOPHER NOLAN
INTERSTELLAR
 PARADOX PICTURES AND WARNER BROS. PICTURES PRESENT
 A SYMPOY LAMDA FIRST PRODUCTIONS PRODUCTION
 A FILM BY CHRISTOPHER NOLAN "INTERSTELLAR" MATTHEW MCCONAGHEY ANNE HATHAWAY

KONCERT ZESPOŁU
TRZYNASTA
W SAMO POŁUDNIE
 Support: zespół TAMP z Lubina
28 listopada, godz. 19:00
 Klub Pod Muzami, bilety: 10 zł (w dniu koncertu 15 zł)
 Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

Zmodernizują kolejny park

W jednym dinozaury, w drugim wojsko

Są już gotowe projekty, wkrótce będzie można ruszyć z realizacją – wiadomo już jak będzie wyglądał kolejny lubiński park, który planuje zmodernizować prezydent Lubina Robert Raczyński. Strzelnica na Przylesiu stanie się parkiem militarnym z prawdziwego zdarzenia. Będą czołgi, samoloty, park linowy, ale też plac zabaw dla dzieci i miejsce, gdzie dorośli będą mogli przebrać się za żołnierzy i zagrać w paintball.

Strzelnica będzie podzielona na dwie części – historyczną z plenerowym muzeum oraz rekreacyjną, gdzie atrakcje znajdą dla siebie zarówno dzieci, jak i dorośli.

– Park militarny zwany Strzelnicą to 20 hektarów terenów. Chcielibyśmy, żeby ten park składał się z dwóch elementów – pierwsza część to muzeum. Około 5 hektarów, na których udało się zachować poniemiecki mały poligon. Są tam świetne tereny, gdzie można wkompono-

wać muzealne punkty z bronią. Druga część to 15 ha, które zamierzamy przeznaczyć na część rekreacyjną – opowiada Marek Zawadka.

Muzeum będzie częścią historyczną parku z szerokim uwzględnieniem Lubina. – Będziemy tam realizować projekty tematycznie: wojna francusko-pruska, I wojna światowa, II wojna światowa, jednostki sowieckie, historia lotnictwa, dzieje wojska polskiego raz wystawy czasowe – opowiada Zawadka. – Chcemy uwzględnić nowoczesne formy wystawiennicze, czyli postacie i dosyć duże dioramy w skali 1:1. W części muzealnej planujemy też odwzorować dywizję pancerną. Współpracujemy tutaj z dywizją pancerną żagańską. Zależy nam, żeby pokazać nie tylko czołgi, ale też uwzględnić zagadnienia logistyczne i inżynieryjne. Chcemy pokazać, jak wyglądały wozy



Fot. Maria Cichorska

– Park militarny zwany Strzelnicą to 20 hektarów terenów. Chcielibyśmy żeby ten park składał się z dwóch elementów – pierwsza część to muzeum. Druga część to 15 ha, które zamierzamy przeznaczyć na część rekreacyjną – opowiada Marek Zawadka

techniczne czy inżynieryjne, pokazać uzbrojenie – wylicza. Druga część parku będzie typowo rekreacyjna. – Przede wszystkim policzyliśmy, że jest tam około 10 km ścieżek do biegania w różnych konfiguracjach.

To mógłby być teren do organizacji imprez biegowych, Grand Prix Lubina, lig szkolnych czy biegów przełajowych. Drugi punkt to park linowy, na który dziś nadają się dwa miejsca. Oczywiście musi być też strefa

dla dzieci, bo bez tego nie funkcjonuje żaden park. Będzie też strefa dla dorosłych, którzy lubią się przebrać za żołnierzy, biegać, strzelać do siebie farbą i grać w paintball – wylicza Marek Zawadka. **MARIOLA SAMOTICHA**

reklama



Audiowizualnych

Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

Rymuję, używkami się nie zajmuję

» **Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie w ramach profilaktyki uniwersalnej, zorganizował w październiku tego roku akcję profilaktyczną „Rymuję, używkami się nie zajmuję”. Jej celem było zachęcenie młodzieży do poszukiwania alternatywnych sposobów przeciwdziałania uzależnieniom oraz promowania pozytywnych zachowań.**

W tegorocznym przedsięwzięciu wzięli udział pierwszoklasi-

ści: I Liceum Ogólnokształcącego, II Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół nr 1,

Zespołu Szkół nr 2, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych oraz Zespołu Szkół Sporto-

wych. W ramach akcji młodzież miała za zadanie stworzyć krótki, rymowany tekst profilaktyczny na temat niebezpieczeństw związanych z używaniem substancji psychoaktywnych (narkotyki, alkohol, nikotyna).

Główną atrakcją dla wszystkich uczestników by-

ła prezentacja 28 października br. projektu o charakterze profilaktycznym, połączonego z koncertem hip-hopowym „Nie zmarnuj swojego życia”. Akcją objęto łącznie około 800 pierwszoklasistów, natomiast w konkursie wzięło udział 50 uczniów.

Zgodnie z zapowiedzią publikujemy nagrodzone prace. Dziękujemy lubińskiej młodzieży za udział w akcji, życzymy dalszych sukcesów i wytrwałości w odkrywaniu własnych pasji i zainteresowań. Nagrodzonym uczniom serdecznie gratulujemy.

I MIEJSCE

Paweł Witsanko, Paweł Żyra (Zespół Szkół Sportowych)

Zażywanie narkotyków,
Jednym z gorszych jest nawyków,
Picie wódki jest dla głupków
Nie utopię w niej swych smutków.
I nie wspomnę o tytoniu,
Po nim strasznie śmierdzi w domu,
Więc przysięgam wam geniusze,
Żadnej z rzeczy tych nie ruszę.
Wszystko masz dziś do zdobycia,
Wybierz dobrą drogę życia!

I MIEJSCE

Norbert Rykowski (II Liceum Ogólnokształcące)

Gdy zaczynasz z nałogiem,
to jakbyś witał się z wrogiem.
Jeśli się na niego zdecydujesz,
zdrowie swoje zmarnujesz.
Coraz bardziej w nałóg popadasz,
swoim życiem już nie władasz.
Nie zdajesz sobie sprawy z uzależnienia,
i że spojrzenie na świat się zmienia.
To co kiedyś wartość miało,
teraz daleko w tyle zostało.

I MIEJSCE

Ewelina Sołtys (I Liceum Ogólnokształcące)

Zaczyna się niewinnie, powoli,
Kolejny tyk i kolejny. Nie zaszkodzi.
Nic się nie dzieje, przecież nie boli,
A w mózgu spustoszenie rodzi.

Nie widząc tego wpada w rutynę.
Nie przyzna się, woli sam błędzić.
Na swoich bliskich zgania całą winę,
Zaś kiedyś Bóg, Bóg go osądzi.

Już się nie liczy dom czy rodzina,
Lecz choćby jeden kieliszek wódki
I każdy dzień się rozpoczyna,
A później katastrofalne skutki.

Wstaje, myje twarz, przemyciwa smutki.
Wniosek – to się tylko przysniło.
Nigdy nie było wódki,
Cierpienia także nie było.

II MIEJSCE

Krystian Skibik (Zespół Szkół nr 1)

Dzisiaj rano wcześniej wstałem,
Małego dżointa zająrałem.
Do obiadu się nudziłem,
Więc dziateczkę „przytuliłem”
Na deserek jaram blanty
Z kolegami mej Jolanty.
I kolację mam już z głowy,
„garek” zryty do połowy.
Jednak siły mam na tyle
By nie zostać nigdy w tyle.
Do poradni się wybrałem
Z grupą ludzi rozmawiałem.
Oni też takimi byli
Lecz się w końcu wyleczyli.
Dzisiaj dobrze się znów mają,
Bo od dawna nie jarają,
Kiedyś żyć nie potrafili
Gdy „maryski” nie zażyli.
Teraz każdy ci to powie,
Że narkotyk niszczy zdrowie.

II MIEJSCE

Bartosz Jakubczyk, Krystian Rafalski
(II Liceum Ogólnokształcące)

Nie pij i nie ćpaj!!!
Pamiętaj na dobre Ci to nie wyjdzie.
Jeśli to zrobisz w młodym wieku,
śmierć po Ciebie przyjdzie!!!
Zostawisz swych bliskich dla nałogu i będziesz spowiadał
się sobie a nie Bogu.
Czy to wszystko jest warte tej ceny?
Lepiej jest żyć na trzeźwo, a nie dla ściemy!
Nie licz ilości promili, lecz sumę przebiegniętych mili!!!

III MIEJSCE

Julia Piotrowska (I Liceum Ogólnokształcące)

„ZWIERCIAŁO”
Po jednej stronie zwierciadła,
Żyje sobie rodzina przyjazna.
Mama w kuchni sprząta,
Czeka na dzieci, ścierając po kątach.
Tato w pracy sumiennie pracuje,
Pewnie w przyszłości awansuje.
Synowie kochani w szkole się uczą,
By w przyszłości nie poddać się katuszom.
Z drugiej strony zwierciadła druga rodzina się skradła.
Mama przy kuchni narkotyki spożywa,
Niechętnie gotuje, niechętnie się odzywa.
Tato natomiast pod sklepem schowany,
Trzyma alkohol w ręku jak prezent ukochany.
Synowie niegrzeczni siedzą na drugiej przecznicy,
Popalając papierosy, jakby nikt już się nie liczył.
I tak te dwie rodziny sobie tutaj żyją.
To samo zwierciadło, ale inny żywot.
Zobaczcie teraz tu jedną różnicę:
Która z tych rodzin szybciej zobaczy się ze zniczem?

III MIEJSCE

Izabela Siekierska, Kacper Szymankiewicz
(Zespół Szkół Sportowych)

Sam dobrze wiesz, że to życie Ci zmarnuje.
Jeśli się napijesz nie będziesz się lepiej bawić,
Za dużo alkoholu zdrowego rozsądku Cię pozbawi.
Jeżeli palisz i pijesz tracisz też bardzo wiele,
Wszyscy się odsuną nawet najbliżsi przyjaciele.
Myślisz, że jak każdy bierze to też musisz brać?
Powiem Ci jedno: to jest droga bardzo zła.
Więc na przyszłość radzę Ci byś dał sobie z tym spokój,
Bo zostaniesz sam i będziesz stał z boku.

III MIEJSCE

Gabriela Walczak (I Liceum Ogólnokształcące)

„UZALEŻNIENIOM MÓW NIE”
Gdy już raz spróbujesz, zapamiętaj mój kolego,
Możesz nigdy nie uwolnić się od tego.
Papieros, skręt, tyk czegoś mocnego,
Uwierz, że twój organizm nie chce tego
Wszystkiego!
Szanuj mózg, który tak bardzo potrzebny Ci jest,
Choćby po to, by dobrze napisać w szkole test.
Kiedy ktoś Ci wciska te rzeczy, mówi:
„Spróbuj, nie zaszkodzi!”, postaraj się zaprzeczyć.
Odmawiaj, dbaj o zdrowie,
A dusza i ciało odwdzięczą się Tobie.
Więc powtórzę jeszcze raz:
„Uzależnieniom mów nie, by nie nadszedł problemów
czas”.



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Pieniądze na rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz na utworzenie stanowisk pracy dla bezrobotnych

Pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego

» Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie informuje, iż została zawarta umowa między Ministrem Pracy i Polityki Społecznej oraz Prezesem Banku Gospodarstwa Krajowego w zakresie realizacji II etapu programu pożyczkowego. Program pn. „Pierwszy biznes – Wsparcie w starcie II” będzie polegał na wspieraniu rozwoju przedsiębiorczości i tworzeniu warunków dla powstania nowych miejsc pracy jako elementów rozwoju rynku pracy, przeciwdziałania bezrobociu i promowania zatrudnienia, poprzez udzielanie na warunkach preferencyjnych pożyczek przeznaczonych na podjęcie działalności gospodarczej oraz pożyczek na utworzenie stanowisk pracy dla bezrobotnych, w tym bezrobotnych skierowanych przez powiatowe urzędy pracy oraz świadczenie usług doradczych i szkoleniowych skierowanych osób, którym udzielono pożyczki na podjęcie działalności gospodarczej.

Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) dokonał wyboru pośredników finansowych, którzy od 17 listopada br. udzielają pożyczek na podjęcie działalności gospodarczej dla:

- studentów ostatniego roku studiów;
- poszukujących pracy absolwentów szkół i uczelni, w okresie 48 miesięcy

od dnia ukończenia szkoły lub uzyskania tytułu zawodowego;

- osób bezrobotnych, zarejestrowanych w urzędach pracy.

Wybrani przez BGK pośrednicy udzielać również będą pożyczek dla podmiotów gospodarczych, z przeznaczeniem na utworzenie miejsca pracy dla bezrobotnych,

w tym bezrobotnych skierowanych przez powiatowe urzędy pracy.

Zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. 2013 poz. 674 z późn. zm.), kwota pożyczki na podjęcie działalności gospodarczej wynosi maksymalnie 20-krotną wysokość przeciętnego wynagrodzenia (tj. 75.622,80

zł), natomiast pożyczka na utworzenie miejsca pracy maksymalnie 6-krotną wysokość przeciętnego wynagrodzenia (obecnie 22.686,84 zł).

Podstawową zaletą pożyczki jest niskie oprocentowanie (aktualnie – 0,56% w skali roku) oraz długi okres spłaty – do 7 lat z możliwością rocznej karencji w spłacie kapita-

łu. Ze względu na preferencyjny charakter pożyczek, udzielane wsparcie stanowi pomoc de minimis.

Środki na uruchomienie programu pochodzą z Funduszu Pracy. Na lata 2014-2016 BGK dysponuje kwotą 120 mln zł, program natomiast będzie realizowany do 2021 roku.

Lista wybranych pośredników finansowych oraz

szczegółowe zasady udzielania pożyczek znajdują się na stronach: www.bgk.com.pl/www; www.bgk.pl.

Kontakt do pośredników Programu „Pierwszy biznes – Wsparcie w starcie II” dla województwa dolnośląskiego:

Fundusz Regionu Wałbrzyskiego
tel.: 74 66 44 810
e-mail: biuro@frw.pl

Audiowizualnych

Mecz Euroligi w Koszykówce Mężczyzn

20 listopada, godz. 20.45

Hala Widowiskowo-Sportowa w Lubinie

PGE Turów Zgorzelec

Panathinaikos Ateny

Spotkajmy się w Lubinie

Bilety do nabycia w recepcji squash

Szczegóły: www.halalubin.pl • www.ksturow.eu

Powiatowe

Totalna rewolucja w rok

► Konferencja w szpitalu

Ponad 25 milionów złotych chcą zainwestować w lubiński szpital władze spółki EMC Instytutu Medycznego. – RCZ to kluczowa część dolnośląskiego klastra naszych szpitali. Dlatego też największe inwestycje infrastrukturalne zaplanowane w 2015 roku będą miały miejsce właśnie w Lubinie – zapowiada Agnieszka Szpara, nowa prezes medycznej spółki.

Na konferencji prasowej władze szpitala podsumowały dotychczasowe działania, a także przypomniały o planach rozbudowy lubińskiego szpitala. – Naszym priorytetem było poprawienie komfortu pobytu oraz bezpieczeństwa pacjentów w szpitalu. **Wśród zrealizowanych projektów znalazło się m.in. wdrożenie systemu zarządzania jakością ISO,** wprowadzenie standardów kontroli jakości żywienia i utrzymania czystości oraz wymianę uszkodzonego wyposażenia w poszczególnych oddziałach szpitalnych – wylicza Marcin Domasiewicz, prezes Regionalnego Centrum Zdrowia.

Jako sukces szef medycznej placówki wylicza także uruchomienie Izby Przyjęć Planowych wraz z rejestra-



– Największe inwestycje infrastrukturalne zaplanowane w 2015 roku będą miały miejsce właśnie w Lubinie – zapowiada Agnieszka Szpara, nowa prezes medycznej spółki

cją przeznaczoną wyłącznie do tego rodzaju przyjęć i rozszerzenie systemu szkoleń wewnętrznych dla personelu szpitalnego.

Podczas konferencji przedstawiono także nową prezes spółki – Agnieszkę Szparę, która zastąpiła poprzedniego szefa EMC, Piotra Gerbera.

Sporo uwagi poświęcono także zbliżającym

się inwestycjom szpitala. Okazuje się, że w 2015 roku, oprócz budowy własnej sterylizatorni, placówka planuje uruchomienie bloku operacyjnego oraz stworzenie nowej części zabiegowej. – W trzecim kwartale roku chcemy ponadto oddać do użytku blok porodowy z intensywną opieką neonatologiczną. Dla popra-

wy komfortu pobytu pacjentów przygotowane zostaną jedno- i dwuosobowe pokoje z łazienkami – wylicza Józef Juros, dyrektor generalny EMC Instytutu Medycznego.

Inwestycje mają wystartować równolegle na początku 2015 roku i potrwać około 12 miesięcy. Wydatki mają wynieść ponad 25 milionów złotych. **MARCELINA FALKIEWICZ**

Sprzęt dla szkół

► Nauczą jak ratować ludzi

Powiat lubiński przekazał szkołom ponadgimnazjalnym niezbędny sprzęt do nauki pierwszej pomocy. Zajęcia te będą realizowane w klasach pierwszych, w ramach powiatowego programu profilaktyki zdrowotnej.

– Każda szkoła ponadgimnazjalna otrzyma zestaw trzech manekinów do nauki sztucznego oddychania, tabliczki instruktażowe oraz apteczkę w postaci plecaka. Sprzęt ten zostanie wykorzystany do nauki pierwszej pomocy dla uczniów klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych. Szkolenia te odbędą się w ramach realizowanego przez powiat programu profilaktyki zdrowotnej – mówi Damian Stawikowski, wicestarosta powiatu lubińskiego.

W tym roku Miedziowe Centrum Kształcenia Kadr w Lubinie przeprowadzi 12 szkoleń z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Zgodnie

z umową, kolejnych 30 szkoleń zostanie przeprowadzonych do maja przyszłego roku. Jeden dzień szkoleniowy poświęcony będzie dla jednej spośród 42 klas pierwszych.

– Dysponujemy świetną kadrą i szkolimy z pierwszej pomocy bardzo wielu ludzi. **Uważam, że pomysł, żeby szkolić młode pokolenie, jest bardzo dobry. Jeśli młodzież będzie otwarta na przekazywaną im wiedzę, jest szansa, że uratuje się więcej ludzi.** A wiadomo, że lepiej zapobiegać niż leczyć – mówi Andrzej Przytuła, kierownik działu szkoleń MCKK w Lubinie.

Jak prawidłowo udzielać pierwszej pomocy poinstruuje uczniów ratownicy medyczni. W pierwszej kolejności przeszkolonych zostanie 12 klas pierwszych I i II Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie. Od nowego roku ruszą również zajęcia w pozostałych szkołach ponadgimnazjalnych na terenie powiatu lubińskiego.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Każda szkoła ponadgimnazjalna otrzyma między innymi zestaw trzech manekinów do nauki sztucznego oddychania

Nagrodzeni za to co robią

► Starosta uhonorował organizacje pozarządowe

Starosta lubiński nagroził organizacje pozarządowe, które swoją działalnością wyróżniają się i wzbogacają życie lokalnej społeczności. Uroczystość uświetnił występ znanego i utytułowanego polskiego pianisty Waldemara Malickiego.

– Widząc tylu wspaniałych ludzi, którzy 365 dni w roku są gotowi nieść pomoc, radość i szczęście innym, są gotowi organizować im życie, to jedyne co mogę powiedzieć to słowo dziękuję, bardzo gorąco dziękuję – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Podczas uroczystości przyznano nagrody w pięciu kategoriach: kultura i sztuka, kultura fizyczna i sport, działalność na rzecz osób niepełnosprawnych, działalność charytatywna i działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym.



Podczas uroczystości przyznano nagrody w pięciu kategoriach: kultura i sztuka, kultura fizyczna i sport, działalność na rzecz osób niepełnosprawnych, działalność charytatywna i działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym

W poszczególnych kategoriach nagrody otrzyma-

li: Zespół Folklorystyczny Lubin, Fundacja For ART, Lubińskie Stowarzyszenie Twórców Kultury, Mię-

dzyskolny Ludowy Klub Sportowy Sokół, Klub Rugby Miedziani Lubin, Salezjańskie Centrum Spor-

towe Amico, Polski Związek Niewidomych oddział w Lubinie, TPD Koło Dzieci i Młodzieży Specjalnej Trojki w Lubinie, Stowarzyszenie Równe Szanse z Lubina, Stowarzyszenie Palium z Lubina, grupa wolontariacka Dzieci z Naroczy oraz Stowarzyszenie Trzeci Wiek z Lubina.

Publiczności gorącymi brawami podziękowała wszystkim za pracę, którą organizacje te wkładają na co dzień po to, żeby innym żyło się lepiej.

Uroczystość uświetnił występ znanego polskiego pianisty Waldemara Malickiego, który połączył swoją wirtuozerię z elementami kabaretu.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Już wiadomo, kto zasiądzie w powiecie

► W niedzielę odbyły się wybory samorządowe

W większości to ludzie, którzy pracowali już w radzie powiatu przez ostatnie cztery lata. Ale są też zupełnie nowe nazwiska – z nieoficjalnych danych, które z komisji obwodowych wciąż spływają do Państwowej Komisji Wyborczej, wiemy już, kto będzie reprezentował nas w radzie powiatu lubińskiego. Większość zdobyło Stowarzyszenie Lubin 2006.

W Lubinie mieszkańcy głosowali w czterech okręgach wyborczych. W każdym z nich Lubin 2006 wywalczył trzy mandaty, co daje 12 radnych. Będą to: Roman Koronowski, Małgorzata Życzkowska-Czesak, Adam Konefał z okręgu nr 1, Adam Myrda, Jadwiga Musiał, Ewa Cyga z okręgu nr 2, Damian Stawikowski, Barbara Szymańska, Joanna Koronowska z okręgu nr 3 oraz Joanna Piękna, Paweł Dec, Anna Słowikowska z okręgu nr 4.

Okręg piąty to teren gminy wiejskiej Lubin. Tutaj wyniki nie są jeszcze do końca znane. Na pewno z Lu-

bin 2006 do rady dostał się Tadeusz Kielan. Ale w zależności od podziału mandatów razem z nim w radzie może jeszcze zasiadać Wojciech Dziwiński. Ale może się też okazać, że w tym okręgu stowarzyszenie dostanie tylko jeden mandat. Wtedy kolejny przypadnie Agnieszce Dec z PSL.

W ostatnim – szóstym okręgu, który skupia Rudną i Ścinawę – z Lubin 2006 wygrał Krystian Koszyła.

W każdym z okręgów jeden mandat dostanie też PiS. Łącznie partia będzie więc miała sześciu przedstawicieli w radzie: Tadeusza Madziarczyka, Sebastiana Chojckiego, Martę Burdak, Zbigniewa Leszko, Stanisławę Kos i Władysława Siwaka.

Po jednym przedstawicielu w radzie otrzymają też komitety Razem dla Lubina i Powiatu oraz Rogowska Bigus Holdenmajer. Pierwszy reprezentować będzie Leszek Szklarz, a drugi – o dziwo nie lider listy Andrzej Holdenmajer, ale Bernard Langner.

MARIOLA SAMOTICHA



W wyborach wzięł udział między innymi dotychczasowy starosta Adam Myrda. Czy nadal będzie starostą, przekonamy się o tym już wkrótce

Fot. Marcelina Falkiewicz

Klient w szponach iluzji

Składowe raty zero procent to produkty finansowe dość często proponowane klientom w sklepach. Czy w rzeczywistości są one darmowe?

Definicja nieoprocentowanych rat może być bardzo szeroka. Od braku samych odsetek daleko jeszcze do darmowego kredytu, ponieważ dojść może wiele opłat, wskutek czego realny koszt kredytu wzrośnie nawet do 20 procent w skali roku – informuje Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów. Zakup telewizora, pralki czy innych produktów na raty zero procent może wiązać się z zakupem dodatkowej gwarancji, ubezpieczenia czy otrzymaniem niechcianej karty kredytowej. Zarówno za ubezpieczenie, dodatkową gwarancję, jak i za kartę trzeba będzie zapłacić. Sprzedawcy często namawiają klientów do zakupu dodatkowych usług, wręcz nawet uzależniają przyznanie kredytu ratałnego od ich wykupienia, a klient w natłoku przekazywanych mu informacji często nie przywiązuje wagi do tak istotnych szczegółów umowy.

Należy przede wszystkim pamiętać, że dodatkowa gwarancja, ubezpieczenie czy karta kredytowa są produktami, które klient może dokupić, ale wcale nie musi. Są to produkty całkowicie dobrowolne. Zanim więc podpiszemy jakąkolwiek umowę ratałną, należy ją dokładnie przeczytać, by nie dać się wprowadzić w błąd i nie ponosić niechcianych kosztów – dodaje Wiesława Sulima.

SOBO

Program zdrowotny Audiowizualnych

► Jak bezpłatnie się zaszczepić i przebadać

W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców bezpłatnymi szczepieniami i badaniami przypominamy, gdzie i w jakich godzinach realizowane są poszczególne usługi medyczne.

Powiatowy program profilaktyki zdrowotnej obejmuje bezpłatne szczepienia przeciwko grypie i wirusowi brodawczaka ludzkiego HPV oraz badania wczesnego wykrywania raka prostaty i osteoporozy.

1. Szczepienia przeciwko grypie (realizowane do 19 grudnia 2014)

Skierowane są do mieszkańców w wieku powyżej 65 lat i realizowane są do 19 grudnia 2014 w obu przychodniach CDT Medicus w Lubinie przy ul. Leśnej i Armii Krajowej od poniedziałku do piątku w godzinach 8-18.

Rejestrować można się pod numerami telefonów: Medicus Leśna 695-307-301 i Medicus Armii Krajowej 695-307-304. Ponadto mieszkańcy mogą zaszczepić się również w przychodniach w Miłoradzicach (tel. 76-844-87-30), Szklarach

W ramach programu prowadzonego przez powiat można między innymi bezpłatnie w Medicusie zaszczepić się przeciwko grypie



Fot. Marta Chodorowska

Górnych (tel. 76-84-48-490), Siedlcach (tel. 76-84-49-320), Raszówce (tel. 76-84-48-186) oraz w Ścinawie (tel. 76-81-74-820 lub 76-81-74-843).

2. Badanie w kierunku wykrywania raka prostaty

Mężczyźni w wieku 50-65 lat mogą skorzystać z bezpłatnych badań w kierunku wykrywania raka prostaty. Badania te realizowane są w Medicusie przy ul. Leśnej w Lubinie oraz w przychodni przy ul. Słonecznej w Lubinie od poniedziałku do piątku w godzinach 8-18.

Medicus przy ul. Armii Krajowej badania takie prze-

prowadza w pierwszą i trzecią sobotę miesiąca w godzinach 8-12 oraz w drugą i czwartą sobotę miesiąca od godziny 12 do 18. Rejestrować można się pod numerami telefonów: Medicus Leśna: 695-307-301, Medicus Armii Krajowej: 695-307-304, przychodnia ul. Słoneczna: 76-841-01-00 lub 76-841-02-45.

3. Badania w kierunku wykrywania osteoporozy

Kobiety w wieku od 45 do 65 lat mogą skorzystać z bezpłatnych badań wczesnego wykrywania osteoporozy. Badania te realizowane są wyłącznie

w przychodni przy ul. Słonecznej w Lubinie od poniedziałku do piątku w godzinach 8-18. Rejestracja dostępna jest pod numerem telefonu: 76-841-01-00 lub 76-841-02-45.

Pacjenci bardzo często przychodzą do nas rejestrować się na badanie w kierunku wczesnego wykrywania osteoporozy. W związku z tym, że nasze placówki tego badania nie przeprowadzają, bardzo proszę wszystkie pacjentki o udawanie się od razu do przychodni OMP przy ul. Słonecznej w Lubinie, ponieważ tylko tam znajduje się odpowiedni do tego bada-

nia sprzęt medyczny – tłumaczy Agnieszka Włodarczyk z CDT Medicus w Lubinie.

4. Szczepienia przeciwko HPV

Dziewczynki urodzone w 2002 roku mogą zaszczepić się przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego HPV, wywołującego raka szyjki macicy. Szczepienia te realizowane są w obu przychodniach CDT Medicus w Lubinie od poniedziałku do piątku o godzinie 8 do 18 oraz w przychodni przy ul. Słonecznej.

Rejestrować można się pod numerami telefonów: Medicus Leśna: 695-307-301, Medicus Armii Krajowej: 695-307-304 i przychodnia przy ul. Słonecznej: 76-841-01-00 lub 76-841-02-45. Ponadto dziewczynki te mogą zaszczepić się również w przychodniach w Miłoradzicach (tel. 76-844-87-30), Szklarach Górnych (tel. 76-84-48-490), Siedlcach (tel. 76-84-49-320), Raszówce (tel. 76-84-48-186) oraz w Ścinawie (tel. 76-81-74-820 lub 76-81-74-843).

MARTA SOBOTKIEWICZ

W Ścinawie będzie druga tura

Podwójne zwycięstwo Kosztyły



W Ścinawie w drugiej turze o fotel burmistrza powalczą: Andrzej Holdenmajer oraz Krystian Kosztyła

» **Niewiele brakowało, by wybory samorządowe w Ścinawie wygrał Krystian Kosztyła. Kandydat zdobył 48,91 procent poparcia. To wielkie zaskoczenie. Próg 50 procent nie został jednak przekroczony, wobec tego w Ścinawie będzie druga tura. Kosztyła zmierzy się z Andrzejem Holdenmajerem.**

Przewaga Kosztyły była widoczna od początku. Odkąd do Państwowej Komisji Wyborczej zaczęły spływać pierwsze wyniki, Kosztyła wysuwał się na prowadzenie. Ostatecznie otrzymał 2184 głosy, co daje 48,91 proc.

Drugi był Andrzej Holdenmajer, który cztery lata temu wygrał w I turze. Zagłosowało na niego 1898 osób, czyli 42,51 proc. Tym samym za dwa tygodnie ścinawianie znów pójdą do urn i zdecydują czy ich burmistrzem ma zostać Kosztyła czy Holdenmajer.

Pozostali kandydaci uzyskali bardzo słabe wyniki. Na Jana Kotapkę zagłosowało 5,67 proc., a na Władysława Siwaka – 2,91 proc.

Krystian Kosztyła ma jeszcze inne powody do świętowania. Oprócz tego, że prawie połowa mieszkańców gminy Ścinawa uznała, że powinien zostać burmistrzem, to wy-

brano też jego radnych do gminy. Według nieoficjalnych danych z KWW Krystian Kosztyła do rady dostało się dziewięć radnych.

W Ścinawie w radzie gminy jest 15 miejsc. Nieoficjalnie wiemy już, że większość zajmą kandydaci z KWW Krystian Kosztyła. Będą to: Henryk Kozak, Anna Podbucka, Monika Żogalska, Marek Szopa i Agnieszka Parzyńska ze Ścinawy, Irena Chrystyna z Tymowej, Paweł Kowalski z Dąbrowy Środkowej, Edward Sitarski z Parszowic i Józef Szebeszowicz z Zaborowa.

– Dziękuję mieszkańcom, że zaufali mi i moim radnym – mówi Krystian Kosztyła. – Proszę jednak, by raz jeszcze poszli do urn 30 listopada i postawili kropkę na i. To będzie bardzo ważne głosowanie. Rada już jest, teraz potrzeba jeszcze gospodarza, z którym będzie mogła współpracować – zaznacza.

Andrzej Holdenmajer, konkurent Kosztyły do fotela burmistrza, przegrał też w radzie gminy. Jego reprezentacja będzie mniejsza – mandaty otrzyma pięć jego radnych: Arkadiusz Wilgosz i Włodzimierz Jagiełło ze Ścinawy, Czesław Jastrzębski z Przychowej, Mariusz Mostowski z Dziewina i Danuta Pawłowszczyńska z Działawia.

Jeden mandat w 15-osobowej radzie zdobyła też Maria Ratajczak ze Ścinawy, która startowała z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

MARIOLA SAMOTICHA

Dogrywka w Rudnej!

Bigus kontra Latos

» **Sensacja w Rudnej! Po 23 latach wójt Władysław Bigus nie wygrał wyborów za pierwszym podejściem. W gminie będzie druga tura, w której Bigus zmierzy się z Waldemarem Latosem z KWW Wolni od Układów.**

Bigus jest wójtem od 23 lat. Przez ten czas pojawiały się opinie niezadowolonych mieszkańców, którzy otwarcie mówili o potrzebie zmian. Ale potem nie przekładało się to na wynik wyborów. Co cztery lata Bigus zdecydowaną większością głosów wygrywał kolejne wybory.

Teraz nastąpił przełom. Dotychczasowy wójt otrzymał od swoich wyborców żółtą kartkę. Podczas niedzielnych wyborów mieszkańcy odważyli się zagłosować także na innych kandydatów. Władysław Bigus otrzymał wprawdzie najwięcej, bo około 2116 głosów, ale nie przekroczył 50-procentowego progu, który zakończyłby wybory po pierwszym głosowaniu.

– Zabrakło mi 102 głosów, żeby wygrać – mówi Władysław Bigus. – Ale i tak uważam, że osiągnąłem dobry wynik, to 47,3 procent poparcia. Po raz pierwszy będę w drugiej turze, ale trudno, ja się nie obrażam na wyborców. Szanuję ich wybór. Teraz biorę dwa tygodnie urlopu, będę jeździł i spotykał się z mieszkańcami. Będę ich przekonywał, żeby raz jeszcze zagłosowali na mnie – dodaje.

Przy okazji Bigus zdradził nam, że szykuje zmiany personalne w urzędzie. – Jest osoba, która

przyczyniła się do mojej porażki. To dosyć znacząca postać w urzędzie – mówi wprost. – Wicewójt Bobrek? – pytamy. – Dokładnie o niego chodzi – odpowiada.

Wygląda więc na to, że gminę Rudna czekają spore zmiany. Póki co, odbędzie się druga tura. To potwierdzenie naszych lipcowych sondaży, w których zapowiadaliśmy, że szykuje się dogrywka.

W drugiej turze Bigus zmierzy się z Waldemarem Latosem, na którego zagłosowało około 1178 osób. – Przede wszystkim dziękuję moim wyborcom i proszę, by raz jeszcze poszli zagłosować – podkreśla Latos. – Przede mną dwa tygodnie ciężkiej pracy. Umówiłem się już na spotkanie z Adelą Szklarz odnośnie współpracy. Gdyby udało się połączyć nasze elektoraty, razem jesteśmy w stanie coś zdziałać i zmienić naszą gminę na lepsze – podkreśla.

Adela Szklarz w wyborach zajęła trzecie miejsce. Zdobyła ponad tysiąc głosów. Potwierdza, że będzie rozmawiać o współpracy z Waldemarem Latosem. – Zaufało mi ponad tysiąc osób. To duży elektorat. Dziękuję wszystkim, którzy w ogóle wzięli udział w wyborach i tym, którzy zagłosowali na mnie. Mnie się nie udało, trudno, ale ja szanuję decyzję moich wyborców. Waldemar Latos ma jeszcze szansę. Zobaczymy, co będzie dalej – zaznacza tajemniczo.

Frekwencja w gminie Rudna była bardzo wysoka i wyniosła 68,7 procent. Dodajmy, że to wciąż wyniki nieoficjalne. Państwowa Komisja Wyborcza nadal nie podaje oficjalnych wyników wyborów.

MARIOLA SAMOTICHA

W Rudnej 30 listopada mieszkańcy będą mogli wybierać między Władysławem Bigusem a Waldemarem Latosem



Zdaniem prezydenta Lubina

Jest szansa na współpracę

■ Zarówno w gminie wiejskiej Lubin, Ścinawie, jak i Rudnej obędzie się wyborcza dogrywka. W każdej z tych miejscowości sytuacja wygląda podobnie. W drugiej turze o fotel wójta – w przypadku gminy Lubin i Rudnej – czy burmistrza – w Ścinawie – powalczą osoby sprawujące te funkcje od wielu lat z kandydatami popieranymi przez prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego.

W gminie Lubin zmierzy się Irena Rogowska i Tadeusz Kielan, w Ścinawie Andrzej Holdenmajer z Krystianem Kosztyłą, a w Rudnej Władysław Bigus i Waldemar Latos. To sytuacja dosyć niezwykła, bo Rogowska, Holdenmajer i Bigus rządzą od dawna i cztery lata temu wygrali w pierwszej turze. Bigus na przykład jest wójtem Rudnej od 23 lat i nigdy jeszcze nie brał udziału w drugiej turze.

Konkurentów tej trójki – Kielana, Kosztyłę i Latosa – popiera prezydent Lubina Robert Raczyński. Dlaczego?

– To są ludzie, którzy chcą ze mną współpracować i to

otwarci. Nie będą prowadzić wojenek i zasypywać nas różnymi papierami, w ogóle niepotrzebnymi – mówi wójt Lubina.

Jak podkreśla prezydent Raczyński, jeśli ta trójka wygrałaby wybory w sąsiednich gminach, droga do współpracy byłaby otwarta i można by było wspólnie rozwijać powiat.

– Ścinawa i gmina wiejska Lubin są niezbędne, jeśli chodzi o rozwój powiatu lubińskiego. To zintegruje nas już całkiem, jeśli przyjaźni ludzie, przyjaźni miastu, Lubinowi będą tam pracować – dodaje Raczyński.

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że współpraca z dotychczasowymi szefami gminy wiejskiej Lubin, Ścinawy i Rudnej nie układa się najlepiej. Właściwie w tej chwili nie ma jej chyba wcale.

Drużyna wyborów odbędzie się za niecałe dwa tygodnie – 30 listopada. Wtedy też okaże się, kto przez najbliższe cztery lata będzie rządził w Ścinawie, Rudnej i gminie Lubin – czy powróci to co było czy zwyciężą nowe.

MARTA CZACHÓRSKA

Mieszkańcy gminy Lubin pójść do urn drugi raz

Kielan najlepszy w gminie!

■ Tadeusz Kielan zdobył najlepszy wynik w gminie wiejskiej Lubin. Zagłosowało na niego 35,78 procent mieszkańców. Za nim była Irena Rogowska, a to oznacza, że oboje zmierzają w drugiej turze wyborów.

Znamy już wyniki z wszystkich jedenastu obwodów w gminie wiejskiej Lubin. Zwycięzcą tych wyborów został Tadeusz Kielan, popierany przez Roberta Raczyńskiego. Kielanowi zaufało 35,78 procent mieszkańców. Druga jest Irena Rogowska – zdobyła 21,94 proc.

Teraz przed nimi dogrywka. Za dwa tygodnie mieszkańcy gminy wiejskiej Lubin znów pójść do urn. Otrzymają tylko jedną kartę do głosowania, a na niej dwa nazwiska – Kielan i Rogowska – bo teraz między nimi rozegra się walka o fotel wójta.

Podczas niedzielnego głosowania do ostatniej

chwili toczyła się też walka pomiędzy Rogowską, a kolejnym z kandydatów – Tadeuszem Maćkałą. Różni ich zaledwie dwa procent głosów, na Maćkałę zagłosowało bowiem 19,94 proc. wyborców. To oznacza, że od ostatnich wyborów pozycja Ireny Rogowskiej znacznie osłabła, a mieszkańcy gminy chcą zmian.

Pozostali kandydaci otrzymali już niższe poparcie: Wanda Dobrzyńska – 16,68 proc., a Marek Brojanowski – 5,66 proc.

Ponadto sześć na piętnaście mandatów zdobyli w gminie wiejskiej Lubin radni Tadeusza Kielana. Kto otrzyma pozostałe mandaty, tego wciąż nie wiadomo – Państwowa Komisja Wy-

borcza nadal zlicza wyniki, które spływają do niej z gminnych i powiatowych komisji wyborczych.

z którą zmierzy się w drugiej turze.

– Dziękuję mieszkańcom, którzy zaufali mi i moim radnym – mówi Tadeusz Kielan. – Przed nami druga tura, dlatego proszę wyborców, by zaufali mi raz jeszcze.

Musimy postawić kropkę nad i. I zacząć wspólnie pracować nad rozwojem gminy – podkreśla.

W radzie gminy Kielan będzie miał swoich sześciu przedstawicieli: Sylwio Pęczkowicz-Kuduk z Miłoradzie, Patrycja Jarkowca z Kłopotowa, Zofię Marcinkiewicz z Osieka, Norberta Grabowskiego z Goli, Tomasz Fuczka ze Szklar Górnych i Andrzeja Olka z Niemstowa.

MARIOLA SAMOTICHA



Kielanowi zaufało 35,78 procent mieszkańców. Druga jest Irena Rogowska – zdobyła 21,94 proc.

Fot. Marcelina Falkiewicz

Rozmowa z Tadeuszem Kielanem kandydatem na wójta gminy Lubin

Gmina wybrała zmiany

Jest pan zadowolony czy rozczarowany wynikiem wyborów?

– Bezwzględnie zadowolony. Bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom gminy Lubin, którzy uwierzyli we mnie i oddali na mnie głos. Gratuluję wyników moim konkurentom, bo w zdecydowanej większości byli to zacięci przeciwnicy. Część pomysłów pani Wandy Dobrzyńskiej czy pana Tadeusza Maćkały chciałbym zrealizować, bo potrafili mnie do nich przekonać.

Przewaga 14 proc. nad obecną wójtką gminy to wynik, który...

– Ktoś utwierdził mnie w przekonaniu, że w gminie muszą nastąpić zasadnicze zmiany. Przede wszystkim jednak jest to żółta kartka dla Ireny Rogowskiej. Prawie 80 proc. mieszkańców, którzy wzięli udział w wyborach, głosowało przeciwko urzędującej wójtki. Wynik niedzielnych wyborów – to informacja, że gmina czeka

na zastrzyk energii, a dla mnie osobiście olbrzymia motywacja do dalszej pracy. Mieszkańcy powiedzieli „nie” stagnacji w gminie Lubin. Czas na zmiany – jedno z moich haseł – to nie slogan, ale rzeczywista potrzeba.

Komitet Wyborczy Wyborców Tadeusza Kielana uzyskał sześć mandatów w radzie gminy, czy to wystarczy do skutecznego rządzenia?

– Rada gminy nie jest miejscem, w którym powinny dochodzić do głosu jakiegokolwiek podziały. Tu wszystkich piętnastu radnych powinno mówić jednym głosem. W tym przypadku nie chodzi o wielką politykę, lecz o chodnik, drogę czy autobus. Wszyscy radni są mieszkańcami gminy i w równym stopniu powinno im zależeć na jej dobru. Do takiego szerokiego kompromisu będę starał się przekonywać wszystkich, bez względu na to z jakiego komitetu stratowali, jeśli oczywiście wygrają drugą turę wyborów.

Końcówka kampanii wyborczej – to Tadeusz Kielan na trasie. Żółtym autobusem odwiedził pan chyba wszystkie miejscowości. Czego pan się podczas tych spotkań dowiedział?

– Rzeczywiście udało mi się dotrzeć do wszystkich 37 miejscowości gminy Lubin i porozmawiać ze wszystkimi, którzy chcieli ze mną rozmawiać. Bardzo dziękuję za poświęcony mi czas. Spraw do załatwienia jest niezmiernie dużo. Część z nich – to priorytety, które dotyczą wszystkich mieszkańców, jak drogi, komunikacja, oświata czy dostęp do wiejskich świetlic. Ale bardzo indywidualne problemy ma każda z miejscowości. Do ich rozwiązania nie są potrzebne duże pieniądze, ale dobra wola. Obiecuję, że tymi właśnie zwykłymi sprawami zajmę się z takim samym zaangażowaniem, jakie wkładać zamierzam w duże projekty, bo życie składa się przecież z drobiazgów.

MD

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Do serca przytul psa i kota

Zwierzaki bez domu



1



2



3



4

Trzy rozkoszne szczeniaki oraz kotka potrzebują nowego domu. Są jeszcze małe, więc z łatwością przywiążą się do nowych właścicieli.

Pierwszy psiak ma zaledwie około ośmiu miesięcy (fot. 1). To mieszaniec. Jest bardzo przyjazny i kocha wszystkich – zarówno ludzi, jak i inne zwierzęta.

Drugi pies jest nieco młodszy, ma około sześciu miesięcy (fot. 2). Zapewne będzie nieco większy niż teraz, ale niezbyt. Jest bardzo przyjazny i z pewnością pokocha całym sercem swoją nową rodzinę.

Trzeci zwierzak to młodziutka suczka (fot. 3). Ma około roku. Jest bardzo wesoła, lubi biegać i się bawić.

Oprócz psów nowego domu potrzebuje też kotka (fot. 4). Ma zaledwie trzy miesiące. Jest odrobaczona i odpchlona.

Jeśli ktoś chciałby przygarnąć któregoś ze zwierzątek, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

Wojciech Niedzielski

! Historyczna Pocztówka (54)



Wydawca: Photogr. Aufn. v. George Müller.

Data stempla: 20.3.[19]00

Korespondencja w języku niemieckim, niedatowana.



Gohla – Guhlau

Jak się okazuje, nawet tak niewielkie miejscowości jak Gohla, położona niespełna 2 km na północ od Lubina, mają swoje intrygujące tajemnice. Otóż w tej, zgoła nie wypoczynkowej, miejscowości już ponad sto lat temu, w budynku zwanym „górskim pałacem” mieścił się dom wypoczynkowy o intrygującej nazwie „Pella”. Wszystko wskazuje na to, że Gohla pełniła wobec Lubina funkcje rekreacyjno-wypoczynkowe.

! Ciekawy zabytek (54)

PALAC

MIROSZOWICE gm. Lubin GPS: 51°23'15,51"N 16°13'45,93"E



Po raz pierwszy wieś Miroszewice wzmiankowana była 19 marca 1267 r. w dokumencie papieża Klemensa IV, potwierdzającym prawo klasztoru trzebnickiego do dziesięciny. Następnie wymieniona była w 1366 roku, jako wieś lokowana na prawie niemieckim (magdeburgskim) na tzw. starym korzeniu, czyli na istniejącej wcześniej osadzie. W Urbarzu Trzebnickim z 1410 roku wymieniony jest folwark Mockenberg, należący do wsi Kłopotów. Urbarz jest to księga zawierająca spis majątku danego właściciela ziemskiego oraz powinności, głównie pańszczyźniane, jego poddanych. Miejscowość później wymieniana była m.in. w latach 1516 i 1613.

Do 18 marca 1622 r. posiadłości ziemskie w Miroszowicach były własnością księżęcą. Wówczas to książę Georg Rudolph sprzedał te dobra księżęciu radcy Georgowi Muck.

Po 1650 roku Sigmund Gerstmann, z wykupionej od chłopów ziemi, utworzył tu dominium (w systemie feudalnym były to posiadłości ziemskie należące w całości do pana feudalnego)

Ober Muckendorf. W roku 1789 majątek ziemski z dworem i folwarkiem należał do pani von Frankenberg. W latach 1830–1926 posiadłość należała do rodziny von Biess. Od drugiej poło-

wy XIX wieku majątek nie stanowił siedziby właścicieli, lecz był dzierżawiony. W 1930 roku posiadłość należała do Zakonu Joannitów (Deutscher Joanniterorden) i pozostawała w zarządzie Hansa Rüdigera von Wiedner z Księgienic. W roku 1937 właścicielem dóbr był Hans Lopotsch.

Obecny zespół pałacowo-folwarczny ukształtowany został w 2. połowie XIX wieku. Późnobarokowy pałac pod koniec XIX wieku poddano przebudowie i znacznej rozbudowie, nadając mu cechy eklektyczne (mieszanka różnych stylów architektonicznych). Jest to budowla dwukondygnacyjna wzniesiona na rzucie prostokąta, z wysuniętym od strony elewacji frontowej ryzalitem na osi centralnej, zwieńczonym trójkątnym szczytem. Pod gzymssem koronującym widoczny jest ceramiczny fryz zdobiony motywami liści akantu. Całość nakryta jest czteropłaciowym dachem ceramicznym z lukarnami. Jeszcze do niedawna obiekt był zamieszkiwany, lecz w chwili obecnej, opuszczony oraz pozabawiony jakiegokolwiek opieki ulega powolnej lecz postępującej destrukcji.

TEKST, FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ



OGŁOSZENIE, REKLAMA

JUŻ OD 50ZŁ

WSZYSTKO MOŻEMY TU ZAMIEŚCIĆ

76 841 23 33



lubin.pl

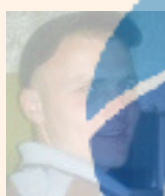
■ W meczu lubińskiej 1. ligi Playarena doszło do spotkania dwóch beniaminków. Drużyna Mistrzów została pokonana przez Sezonowców 15:7, co zostało uznane za sporą niespodziankę.

Drużyna Mistrzów – Sezonowcy 7:15



Drużyna Mistrzów
Kapitan: Michał Matkowski

Drużyna Mistrzów jest tegorocznym beniaminkiem 1. ligi Playarena Lubin.pl. W poprzednim sezonie zajęli ostatnie miejsce na pudle, na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej w naszym mieście, grając wtedy pod szyldem Roksa Team. Skład po awansie przeszedł gruntowną przemianę. Obecny kapitanem zespołu jest Michał Matkowski, który mocno ożywił tę drużynę. Jeżeli aktywność sportowa tej ekipy nie ulegnie zmianie na gorsze, to Drużyna Mistrzów może być jedną z niespodzianek w obecnym sezonie w rozgrywkach pierwszoligowych.



składy

Drużyna Mistrzów: Piotr Sokołowski – Grzegorz Duda, Mateusz Owczarek, Maciej Malik, Michał Matkowski, Robert Maśliński

Sezonowcy: Piotr Kaczmarek – Marcin Kozłowski, Michał Blicharski, Sebastian Spaliński, Dawid Grodek, Michał Paluszkiwicz, Damian Miłkołajczak

Sezonowcy
Kapitan: Michał Blicharski

Ekipa Sezonowców to najaktywniejsza drużyna 2013 roku w skali Polski. Rozegrali w ciągu roku około 90 spotkań o punkty. Byli również pierwszym zespołem z Lubina oraz w historii rozgrywek Playarena, który zgarnął miesięczny zapas zotonika od firmy Powerade. Największą zaletą tego zespołu jest aktywność oraz duch drużyny, zawodnicy rozumieją się na boisku, jak i poza nim. W sezonie 2014/2015 dostali propozycję awansu do 1. ligi, z której skorzystali. Drużyna na początku 2014 roku miała problemy i przeszła reaktywację.



0 meczu:

Emocje rozpoczęły się dopiero po strzeleniu pierwszej bramki przez Sezonowców, jednak rywale szybko wyrównali. Drużyna Michała Blicharskiego została podrażniona i odskoczyła. Drużynie Mistrzów na kilka bramek. Do przerwy było 9:2 dla Sezonowców. Po zmianie stron Drużyna Mistrzów wykorzystała rozluźnienie rywali i starała się zmniejszyć straty, jednak Sezonowcy byli lepiej dysponowani i wygrali 15:7.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO MICHAŁA BLICHARSKIEGO Z SEZONOWCÓW

*Jak oceniasz poziom 1. ligi w naszym mieście?

– Poziom jest dużo wyższy niż w niższych ligach w Lubinie. Żadna z drużyn nie trafiła tu przypadkiem, widać, że grają tu najlepsze i aktywne zespoły.

*Jaki cel sobie stawiacie na ten sezon?

– Na początku sezonu chcieliśmy awansować. Udało nam się to zrobić dużo szybciej niż zakładaliśmy, więc myśleliśmy o tym, by utrzymać się w 1. lidze. Jednak po kilku meczach widzimy, że nie odstawiamy umiejętności od drużyn, z którymi graliśmy. Myślę, że możemy pokusić się o miejsce w górnej części tabeli. Moim zdaniem szóste miejsce byłoby bardzo dobrym wynikiem.

*Jak oceniasz losowanie grup Pucharu Lubina?

– Do pucharu Lubina zapisaliśmy się jeszcze jako drugoligowy zespół. Trafililiśmy do grupy z samymi zespołami z pierwszej ligi, więc wiedzieliśmy na starcie, że wyjście z grupy będzie ciężkie. Mamy grupę śmierci, ale myślę, że jeśli się postaramy, damy radę z niej wyjść.

0 meczu:

Mecz był bardzo wyrównany, a obie ekipy stwarzały sobie świetne sytuacje, aby odnieść zwycięstwo w tym spotkaniu. Mecz był zdecydowanie lepszym widowiskiem niż pierwsze starcie między tymi zespołami. Szczęście tego dnia było po stronie starszego i bardziej doświadczonych zespołu, czyli Oldbojów, którzy w pełni zrewanżowali się na drużynie Pogoni za Tlenem, wygrywając 7:4.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO PRZEMYSŁAWA CZERNIAKA Z POGONI ZA TLENEM

*Czego wam zabrakło, aby odnieść zwycięstwo?

– Jak sama nazwa naszego zespołu wskazuje, zabrakło tlenu. Myślę, że zlekceważyliśmy trochę rywala po naszym pierwszym meczu. Oldboje nas zaskoczyły i w pełni zastrużenie zgramy 3 punkty.

*Jak cel stawiacie sobie na ten sezon w 2. lidze?

– Do drużyny dołączyło kilka nowych twarzy, w tym między innymi moja osoba. Myślę, że musimy się najpierw dobrze zgrać, bo widać w spotkaniach, że tego nam brakuje, a dopiero później stawiać sobie jakieś cele.

*Poziom 2. ligi zmienił się według ciebie?

– Ostatni raz gdy grałem na tym szczeblu ligowym, były inne zespoły, a teraz są nowe. Wiadomo, są drużyny lepsze i gorsze, ale nie można nikogo lekceważyć. Tak jak pokazał nam ten mecz. Gładko wygrywamy z rywalem w pierwszym meczu, a w rewanżu nie mamy nic do powiedzenia.

■ W pojedynku 2. ligi Playarena doszło do spotkania Oldbojów Amico Lubin z zespołem Pogoni za Tlenem. Pierwsze starcie obu ekip było jednostronnym pojedykiem na korzyść gości. Oldboje zapowiadali rewanż i tak też się stało. Amico Lubin – Oldboje pokonali Pogoń za Tlenem 7:4.

Amico Lubin – Oldboje – Pogoń za Tlenem 7:4



Amico Lubin – Oldboje
Kapitan: Łukasz Jadachowski

Drużyna do Playarena w Lubinie dołączyła pod koniec sezonu 2012/2013. Przez większość poprzedniego sezonu, byli prowadzeni przez Grzegorza Andrzejewskiego w 2. lidze Playarena, gdzie zajęli miejsce w środku tabeli, rozgrywając 32 spotkania ligowe. Pierwszym kapitanem i założycielem zespołu był Damian Pięko, który w listopadzie 2013 roku został zmieniony przez radę drużyny. Większość zawodników zespołu jest związana z lubińskim klubem Amico. W sezonie 2014/2015 Grzegorz Andrzejewski zrezygnował z funkcji kapitana i powierzył ją Łukaszowi Jadachowskiemu.



składy

Amico Lubin – Oldboje: Paweł Korotyszewski – Mariusz Leśniewski, Damian Pięko, Łukasz Jadachowski, Arkadiusz Pięko, Sebastian Kacperski, Dawid Postuszny, Michał Kacperski

Pogoń za Tlenem: Michał Dolik – Marcin Urbański, Grzegorz Wierzbicki, Piotr Urbański, Andrzej Muszyński, Maciej Krowicki, Marcel Wysoczański, Krzysztof Wanat, Tomasz Zamara, Jacek Kubicki, Marcin Markulak, Mariusz Wyczesany.

Pogoń za Tlenem
Kapitan: Marcin Urbański

Drużyna powstała z inicjatywy kapitana Marcina Urbańskiego. Do lubińskich rozgrywek Playarena dołączyli pod koniec lutego obecnego roku. Zawodnicy tego zespołu mają wielki dystans do samych siebie, ponieważ uważają, że mają słabą kondycję i potrzebują butli z tlenem na spotkania ligowe. Pod koniec kwietnia Pogoń za Tlenem została nagrodzona awansem do 2. ligi. Po rozpadzie pierwszoligowych Szpadziorów kilka ważnych ogniw tego zespołu dołączyło do drużyny Pogoni za Tlenem. Średnia wieku tej ekipy wynosi 31 lat.





www.zaglebie.lubin.pl

Mecz już w niedzielę

Czekamy na rewanż w EHF Cup!

■ **Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej w pierwszym meczu 3. rundy Pucharu Zdobywców Pucharów musiały uznać wyższość rywalk z Leverkusen. Gospodynie pokonały miedziowe 30:23 (13:8). Rewanż 23 listopada o godzinie 18 w hali RCS. Wspomóżmy gorącym dopingiem lubińskie szczypiornistki!**

Na parkiecie Leverkusen miedziowe z początku dobrze weszły w mecz, prowadząc 2:1, a później 4:2. Gospodynie doprowadziły jed-

nak do remisu po 4 i od tego momentu przejęły inicjatywę. Po kwadransie Bayer prowadził 8:5. W 22. minucie na tablicy wyników było

11:7 i miedziowe mogły odrobić część strat, jednak grały nieskutecznie, nie wykorzystując m.in. rzutów karnych. Do przerwy przewaga

ekipy z Bundesligi wynosiła pięć trafień.

Od początku drugiej połowy przewaga ekipy z Niemiec była jeszcze bardziej widoczna. W 52. minucie Bayer prowadził 24:16, a kilka chwil później osiągnął najwyższe, bo dziesięciobramkowe prowadzenie – 26:16. Ostatnie

Bayer Leverkusen – KGHM Metraco Zagłębie Lubin 30:23 (13:8)

Zagłębie: Malickiewicz, Tsvirko – Obruśiewicz 10, Konofał 1, Paluch 3, Premović 2, Piechnik 1, Walczak 1, Jochymek 5.

fragmenty meczu należały do podopiecznych Bożeny Karkut. Miedziowe zdołały nadrobić trzy bramki i do Lubina wracają z bagażem

siedmiu bramek, które będą chciały odrobić w meczu rewanżowym na własnym parkiecie.

MARIUSZ BABICZ

Górnika zaskoczony

Zagłębie tryumfuje



i nawet wyjść na prowadzenie w 55. minucie. Wojnę nerwów wygrali jednak gospodarze, którym dodatkowo pomógł w bramce Yuriy Shamrylo. Czerwoną kartkę za trzykrotną faul otrzymał Michał Kubisztal. Również tre-

Lubinianie ostatecznie wygrali 34:33

ner gości został ukarany kartonikiem, ale nie opuścił swojego stanowiska. Lubinianie ostatecznie wygrali 34:33.

– Zdawaliśmy sobie sprawę, że będzie to dla nas kolejne trudne spotkanie. Ostatnio minimalnie wygraliśmy, bądź remisowaliśmy. W każdym bądź razie, odrobiliśmy lekcję i przede wszystkim w pierwszej połowie zaprezentowaliśmy dobrą obronę. Udało nam się. Nie padł czwarty remis, z czego jestem bardzo zadowolony – komentuje Jerzy Szafraniec, szkolenowiec MKS Zagłębia Lubin.

– Na pewno był to mecz walki i mógł się podobać. Taka doświadczona drużyna jak my z reprezentantami Polski w składzie, kiedy pod koniec meczu wychodzi na prowadzenie, to nie może przegrać. Niestety, ostatnie sześć minut zagraлиśmy po frajersku. Dużo fauli w ataku i to się zemściło – mówi Bartłomiej Tomczak, skrzydłowy Górnika Zabrze.

MARIUSZ BABICZ

» **Pojedynek z Górnikiem Zabrze będzie na pewno dobrą przeprawą przed spotkaniem z wicemistrzem kraju – Wisłą Płock. Przez sześćdziesiąt minut podopieczni Jerzego Szafranca i Zygmunta Woźniczki walczyli dzielnie o każdy metr na parkiecie. Dodatkowym motorem napędowym była wspólna postawa w bramce Yuriyego Shamrylo, który wyciągał sporo setek. Zagłębie we własnej hali wygrało z ekipą Patrika Liljestranda 34:33.**

O tym meczu na pewno w Lubinie będzie się długo mówiło. Górnik Zabrze to rywal z wysokiej półki, a ekipa miedziowych często w konfrontacji z nim wychodziła jako przegrana. Tym razem miedziowi udowodnili, że ich dobra passa to nie przypadek i udokumentowali to zdobyciem 2 punktów.

Michał Kubisztal otwo-

rzył wynik tego pojedynku w 1. minucie. Dopiero w 4. minucie meczu, Zagłębie doprowadziło do stanu remisowego, a to za sprawą Michała Bartczaka. Spotkanie było wyrównane i przebiegało w rytmie bramka za bramką. Lubinianie w 10. minucie, za sprawą Faruka Halilbegovicia, prowadzili 5:4. Po chwili z kontry, ładną bramkę zdołał Michał Stankiewicz i zro-

biło się 7:5. Gospodarze nie zaprzęśli tej sytuacji, do przerwy narzucili rywalom swoje tempo, prowadząc po 30 minutach 20:16.

W drugiej połowie lubinianie grali bardzo skoncentrowani, wykorzystując każdy błąd rywali z Zabrze. Dobrze na parkiecie spisywali się Adam Marciniak czy Jan Czuwara. Młodzi zawodnicy bardzo ambitnie walczyli o piłkę.

Dobra gra Zagłębia nagle nieco się popsuła w 45. minucie. Lubinianie obniżyli loty, a goście zdołali odrobić kilkubramkową stratę

Zmierzą się z aktualnym mistrzem Polski

Podejmą Tauron Kielce

■ **11. kolejka zapowiada się niezwykle ciekawie dla kibiców piłki ręcznej w Lubinie. Otóż podopieczni Jerzego Szafranca i Zygmunta Woźniczki staną w szranki z aktualnym mistrzem Polski, KS VIVE Tauron Kielce.**

Do pojedynku dojdzie 25 listopada o godzinie 18 w hali RCS. Dawno już lubinianie nie napsuli kielczanom nerwów. Trudno się dziwić, w końcu między tymi zespołami istnieje dosyć spora przepaść. Niemniej jednak, to na

co mogą liczyć lubińscy kibice, to ambitna i zacięta walka ze strony Zagłębia. Gospodarze tego meczu będą na pewno chcieli pokazać, że mimo różnicy poziomów, są w stanie nawiązać równorzędną walkę z mistrzem kraju.

– Będziemy walczyć, bo taka jest nasza rola i taki powinien być charakter zespołu. Nawet jeśli przegramy, to nie będziemy mieli do siebie pretensji, że zagraлиśmy zachowawczo – mówi Jerzy Szafraniec, szkolenowiec MKS Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Do pojedynku dojdzie 25 listopada o godzinie 18 w hali RCS

Zagłębie: Matecki, Szamrylo – Michałów, Stankiewicz 7, Gumiński 3, Rosiek 2, Przysiek 6, Marciniak 4, Szmyślak 3, Halilbegović 4, Czuwara 2, Bartczak 3.

Górnika: Kornecki, Suchowicz – Niedosiał 2, Dačko 1, Orzechowski 1, Gromyko 1, Kuchczyński, Kubisztal 10, Jurasik 4, Buszkow 2, Tatarincew 2, Tomczak 6, Niewrzawa 4.

Zagłębie bez Papadopoulosa

Mecz z Miedzią Legnica dla podopiecznych Piotra Stokowca zakończył się nie tylko stratą w postaci punktów, ale również jednego z podstawowych zawodników. Kontuzji kolana nabawił się bowiem Michał Papadopoulos. Czech na pewno nie zagra już w tej rundzie. W najbliższych dniach napastnik przejdzie dodatkowe badania, które wykażą, jak poważny jest uraz. – Michał doznał urazu kolana, a badania, które do tej pory przeszedł, nie wykazały jednoznacznie, jak poważna jest to kontuzja. W najbliższych dniach Papadopoulos przejdzie zabieg artroskopii, lekarze dokładnie zdiagnozują, co się stało i jak będzie wyglądało leczenie. Michał na pewno zabraknie w najbliższych meczach – tłumaczy Piotr Burlikowski, dyrektor sportowy.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Papadopoulos doznał urazu kolana, a badania, które do tej pory przeszedł, nie wykazały jednoznacznie, jak poważna jest to kontuzja

Byli bardzo skoncentrowani, a ich ataki skuteczne

Kolejne punkty Cuprum Lubin



Lubinianie wygrali mecz 3:1

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Fot. Mariusz Babicz

» **Lubińscy siatkarze w 10. kolejce PlusLigi podtrzymali dobrą passę, pokonując na własnym parkiecie AZS Częstochowę 3:1. Najlepszym zawodnikiem tego pojedynku został Marcel Gromadowski.**

W ramach 9. kolejki lubinianie w Gdańsku ograli tamtejszy Trefl, 0:3. Środowisko siatkarskie nie przeszło obok tego rezultatu obojętnie. Wy-

nik wzbudził jeszcze większe zainteresowanie podopiecznymi Gheorghe Gianni Cretu i Pawła Szabelskiego, jako pozytywnej niespodzianki najwyższej klasy rozgrywkowej. Po wspaniałym rezultacie w Gdańsku, Cuprum wróciło do Lubina, aby rozegrać kolejny mecz. Tym razem miejscowi podejmowali AZS Częstochowę. Kibice po cichu liczyli na powtórzenie rezultatu z Gdańska.

Już w pierwszym secie gospodarze udowodnili, że są bardzo skoncentrowani, a ich ataki skuteczne.

Większość punktów zdobywali Marcel Gromadowski i Dmytro Pashytskyy. Lubinianie wygrali 25:23. W drugim secie zespół Gheorghe Gianni Cretu i Pawła Szabelskiego kontynuował dobrą passę. Skuteczne podwójne bloki w wykonaniu Marcela Gromadowskiego i Łukasza Kadziewicza, a dodatkowo torpedy z pola zagrywki Dmytro Pashytskyyego, dały końcowy rezultat w postaci wyniku 25:14.

Kiedy wydawało się, że lubinianie zakończą to spotkanie wynikiem 3:0, w kolejnej

części meczu AZS Częstochowa poczuła wiatr w żaglach. Przez większość seta pojedynek był dość wyrównany. Goście nie dali lubinianom wyjść na większe prowadzenie jak różnicą jednego punktu. Błędy gospodarzy i skuteczna gra przy siatce Michała Kaczyńskiego czy Artura Urdysa, dały zwycięstwo Częstochowie 22:25. W czwartym secie lubinianie ponownie dyktowali swoje warunki gry. Potrójnego asa serwisowego zanotował Dmytro Pashytskyy i tym razem to Cuprum wy-

korzystało błędy przyjezdnych. Lubinianie wygrali 25:19 i cały mecz 3:1.

– Zagraliśmy przez te wszystkie sety bardzo skoncentrowani. Te trzy punkty, to po raz kolejny wielka radość dla nas – przyznaje Jeron Trommel, zawodnik Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Wyjściowa szóstka Cuprum: Borovnjak, Trommel, Pashytskyy, Gromadowski, Kadziewicz, Łomacz.

Wyjściowa szóstka AZS Częstochowa: Urdys, Angel De Amo, Szymura, Kaczyński, Janeczek, Stańczak.

Miedziowi zabrali jeden punkt

W Niecieczy remis

■ **17. kolejka dla miedziowych zapowiadała się niezwykle interesująco. Zagłębie w Niecieczy miało się zmierzyć z tamtejszą Termalicą Bruk-Bet. Zgodnie z przewidywaniami, mecz nie należał do łatwych. Po 93 minutach spotkania, pojedynek zakończył się remisem 1:1.**

Początek meczu dla gości zaczął się bardzo miłym akcentem. Już w 4.

minucie ekipa Piotra Stokowca wraz ze swoimi kibicami cieszyła się z prowadzenia 0:1. Bramkę po stracie piłki przez Termalicę, zdobył Arkadiusz Woźniak. Gospodarze rzucili się do próby odrabiania tej straty, ale do końca pierwszych 45 minut, ta sztuka im się nie udało i więcej bramek nie padło.

W drugiej odsłonie, w 48. minucie porzucenie różnym, bramkę zdobył kapitan gospodarzy Jakub Czerwiński.

Gra zrobiła się bardziej wyrównana. Obie ekipy stwarzały sobie kolejne akcje do objęcia prowadzenia, ale na swoich posterunkach na medal spisali się Konrad Forenc w Zagłębiu i Sebastian Nowak z Niecieczy. W 48. minucie drugą żółtą kartkę otrzymał Sebastian Bonecki, a w konsekwencji czerwoną i opuścił plac gry. Zagłębie do końca grało w osłabieniu. Wynik meczu nie uległ już zmianie i do Lubina, miedziowi zabrali 1 punkt.

– Przyjechaliśmy po trzy punkty. Myślę, że stracone dwa punkty, aczkolwiek teren trudny i rywal bardzo dobry. Trzeba więc poszanować ten jeden punkt – przyznaje Łukasz Piątek, kapitan KGHM Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Zagłębie: Forenc – Tosik, Bonecki, Kubicki, Guldan, Cotra (87' Rakowski), Oleksy, Kwiek (46' Przybecki), Ł. Piątek, Woźniak (81' Jach)

Międzypokoleniowa Gra Miejska „Mediacje” rozdanie nagród

Projekt Międzypokoleniowa Gra Miejska „Mediacje” rozpoczął się w czerwcu 2014 roku z inicjatywy Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie oraz współorganizatorów: Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego, Domu Dziennego Pobytu „Senior”, Stowarzyszenia Seniorów „Trzeci wiek”, Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie, Pracowni Działań Twórczych Art-punkt oraz Związku Harcerstwa Polskiego - Hufiec Lubin.

Po kilkumiesięcznym naborze, podczas którego formowały się grupy konkursowe, powstało sześć stron, wszystkie na portalu społecznościowym Facebook. Za ich pośrednictwem uczestnicy Gry realizowali tematy konkursowych reportaży: „Moje miasto - Lubin naszym okiem”, „Najciekawszy zabytek Lubina i okolic”, „Do czego przydają się nowe media?”, „Najciekawsze miejsca w sieci”, „Szlak ptaków w Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie” oraz „Szlak dinozaurów w Cent-

rum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie”. Przy tworzeniu reportaży uczestnicy korzystali z różnorodnych form przekazu - tekstu, fotografii czy filmów. 7 listopada zakończyło się głosowanie publiczności, do którego zgłoszono strony: „Figue-Migle”, „Lubin nasze miasto”, „Lubin fajne miasto”, „Pączki W MAŚLE”, „Aktywnie po Lubinie” oraz „ReeEwelka”. W niezwykle wyrównanym i emocjonującym głosowaniu użytkownicy portalu Facebook wybrali zwycięzcę konkursu - grupę „Pączki W MAŚLE”. Organizator zaprasza wszystkich uczestników Gry na uroczyste ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród, które odbędzie się w piątek 21 listopada 2014 r. o godz. 15.00 w Galerii Zamkowej.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

DEFIL - Fabryka wspomnień spotkanie lutników i byłych pracowników fabryki

22 listopada 2014 r. Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie zaprasza wszystkich lutników oraz byłych pracowników Dolnośląskiej Fabryki Instrumentów Lutniczych w Lubinie na spotkanie z okazji Dnia św. Cecyli, patronki lutników.



właściciel: T. Ferlewicz, fot.: OKWZ

O godz. 17.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa odbędzie się uroczysta msza św., a po jej zakończeniu spotkanie w Galerii Zamkowej. Dolnośląska Fabryka Instrumentów Lutniczych w Lubinie to znany producent gitar, skrzypiec czy fortepianów. Choć opinie o instrumentach pochodzących z lubińskiej fabryki bywają mocno różnicowane ich wartość, zwłaszcza kolekcjoner-

ska, wciąż wzrasta. Wielu znanych i popularnych muzyków zaczynało swoją karierę od gry na „defilowskich” właśnie instrumentach. Od kilku miesięcy trwa współpraca między Ośrodkiem a kolekcjonerami, pasjonatami historii lokalnej oraz lutnictwa mająca na celu zebranie materiałów historycznych dotyczących fabryki. Materiały posłużą do stworzenia wystawy, która zaprezentowana zostanie w lubińskiej Galerii Zamkowej w grudniu 2014 roku i potrwa do końca stycznia 2015 roku. Wystawie towarzyszyć będzie publikacja, a wszystkie zebrane materiały udostępnione zostaną na stronie lubiniokolice.pl.

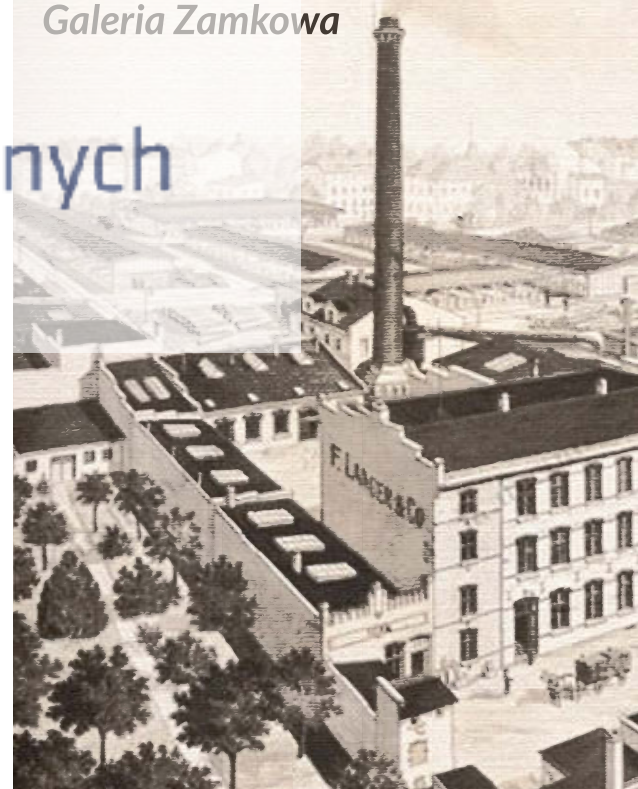
Chciałbyś opowiedzieć historię o fabryce lub masz pamiątki związane z DEFILEM i chcesz podzielić się nimi z innymi pasjonatami? Zgłoś się do nas! Wszystkie osoby posiadające pamiątki związane z Dolnośląską Fabryką Instrumentów Lutniczych w Lubinie i pragnące podzielić się nimi z mieszkańcami miasta zapraszamy do kontaktu z Ośrodkiem pod numerem telefonu: 76 749 69 69.

wzgorzezamkowe.pl



Dolnośląska Fabryka Instrumentów Lutniczych w Lubinie to znany wśród muzyków producent gitar, skrzypiec, zabawek muzycznych czy mechanizmów pianinowych. Defil to także ważna część historii naszego miasta. Zapraszamy na wystawę stworzoną dzięki pracownikom Fabryki, lutnikom, pasjonatom historii lokalnej i kolekcjonerom. „Defil - fabryka wspomnień” to nie tylko fakty historyczne, ale pamięć o wspólnej nam wszystkim przeszłości.

5 grudnia 2014 - 31 stycznia 2015
Galeria Zamkowa



ośrodek kultury wzgórze zamkowe



22 listopada 2014 r. o godz. 17.00

w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubinie odbędzie się uroczysta msza św., a po jej zakończeniu spotkanie w Galerii Zamkowej.